

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cała i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy pnuumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni ze dopłatą pierwszy 75 ct., drudy 30 ct. — Przewodnik pnuumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany” dla pnuumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwo wie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencye pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie przeniósł kancelistę Sądu krajowego w Krakowie, Franciszka Wantucha, na własną jego prośbę w tym samym charakterze służbowym do Sądu obwodowego w Tarnowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 lipca

Główna rozprawa, jaka od dni dziesięciu rozgrywa się przed sądem wojennym w Sofii przeciw licznej drużynie osób mniej lub więcej poszlakowanych o udział w zamordowaniu bułgarskiego ministra skarbu Belezewa, oraz w spiskach przeciw księciu Ferdynandowi i Stambulowowi, wyprowadziła na jaw wiele szczegółów rzucających niezmiernie kompromitujące światło na działalność niektórych oficjalnych osobistości rosyjskich i komitetów panslawistycznych, tułających się pod skrzydła t. z. słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności. Zeznania oskarżonych, schwytnie przez nich listy i różnego rodzaju papiery składają się na całość, wyświeclającą należyte owe machinacje, jakie rozwijano tak w samej Bułgarii, jak po za jej granicami, w interesie przywrócenia w księstwie utraconego wpływu Rosyi i „wyzwolenia nieszczęśliwego kraju z pod władzy chytrych uzurpatorów, tłumiących brutalnie w narodzie szlachetniejsze jego porywy,” pod któremi naturalnie należy rozumieć sympatyje dla Rosyi.

Oskarżeni w przeważnej części zasługują raczej na litość i współczucie niż na nienawiść, są oni bowiem po większej części ofiarami intryg tych politycznych osobistości i związków, które pracując wielokrotnie na własną rękę, usiłowały utrzymać bezustannie zaniepokojenie na półwyspie Ba-

kańskim i w tym celu wchodziły w sojusze z wszelkiego rodzaju awanturnikami, ludźmi niemającymi nic do stracenia i gotowymi za marną nagrodę ważyć się na każde przedsięwzięcie.

I tak w toczącym się procesie obijają się ciągle o uszy nazwiska Chitrowa, Persianiego, Putiatyna i innych przedstawicieli dyplomatycznych Rosyi; ciągle słyszymy o różnych wielce podejrzanym pracach komitetów dobroczynności; co chwila odkrywa rozprawa jakiś nowy szczegół z działalności zręcznych reżyserów politycznych usadowionych w Konstantynopolu, Belgradzie, Bukareszcie, Odesie i innych miastach.

W Bułgarii śledzą z najzupełniejszym spokojem przebieg tego procesu a jeżeli budzi on jakie uczucie, to uczucie zadowolenia i głębokiej wdzięczności dla mężów kierujących obecnie losami księstwa, iż pomimo rozlicznych trudności, pomimo tylu zdradnych intryg, potrafili uchronić kraj przed przewrotami i zachować mu jego konstytucyjną instytucje.

Zbliża się właśnie piąta rocznica wstąpienia na tron księcia Ferdynanda, a jeżeli nieprzyjaciele obecnego porządku rzeczy w Bułgarii zechcą skorzystać z tej sposobności, aby uczynić przegląd swej tam działalności w okresie ostatnich kilku lat, muszą przysięść z bolem serea do przekonania, że usiłowania ich były daremne. Intrygowali, podkładali miny, nasylali siepaczów — nie potrafili wszakże powstrzymać rozwoju księstwa, ani zapobiec go z tej drogi, na którą weszło pod kierunkiem rozrównanych swych i energicznych przywódców.

Sprawy krajowe.

(Zużycie krajowych subwencji hodowlanych w przyszłości).

(Ciąg dalszy).

Potrzeba jednakże dostarczenia rozplodników u nas dla gmin wiejskich, zniwała komitet do zwrócenia szczególniejszej uwagi na miejscowości, które zupełnie zdrowych i doborowych reproduktorów dostarczyć po-

trafią. Miejscowościami temi będą te, które z natury obdarzone są zyznami pastwiskami, zdrową wodą na podłożu kamieniem i czystym, choćby ostrzejszym powietrzem — a owe kardynalne warunki, niezbędne dla wytworzenia i wychowania przyszłych rozplodników, posiada całe bardzo rozległe Podkarpacie i nader bujne, a nie tak wysoko znajdujące się Połoniny, obszaru około 46.000 morgów, nie licząc sześć razy tak wielkiej przestrzeni łąk i pastwisk poniżej Połonin położonych. Pozwalamy tu sobie zatem nadmienić zdanie jednego z najlepszych znawców hodowli, profesora instytutu rolniczego Baudemant, który zakończył jeden ze swoich wykładów zdaniem: „La richesse du pâturage fait la beauté et la force du bétail”. W tych to górskich i podgórskich powiatach, Towarzystwo gosp. gal. musi zużyć przeważną część subwencji krajowych hodowlanych, bo tylko tam utworzyć będzie można „pepinier” rozplodników dla całego kraju na przyszłość i ztamtąd spodziewa się komitet otrzymać najwięcej licznych i zdrowych reproduktorów dla wszystkich okolic, które z czasem będą zmuszone, dla odświeżenia krwi — sprowadzać sobie rozplodniki z krajowych okolic górskich. Reproduktory bowiem, sprowadzane wprost ze Szwajcaryi lub Oldenburga, a szczególnie materiał żeński czystej krwi, z powodu przesiedlenia raptownego, w zupełności dla pierwszych lub drugich odmiennej strony, podlegały nieraz tutaj później pewnym zmianom patologicznym, jak i fizyologicznym, które n. p. w samym ustroju trzewiów, okazały mniejszą odporność przeciw zezarządzającym się w kraju, chorobom zezofitycznym. Rozplodniki, które kiedyś wyhodują podgórskie i górskie okolice kraju naszego, będą już wolne od tych tak niebezpiecznych słabości dla każdej hodowli.

Jeżeli komitet tak stanowczo wygłasza tu swoje w tej mierze przekonanie, opiera je znowu na doświadczeniach, niezwykle udanych, jakimi poszczycić się mogą tylko kraje o bardzo podniesionej hodowli, a w dowód czego, komitet ośmiela się zwrócić uwagę Wydziału krajowego na Kamienną, Wzdów i Żarszyn z najbliższymi sobie gminami wiejskimi.

Towarzystwo zatem gosp. gal. subwencjami krajowymi przedewszystkiem zamierza na całym Podkarpaciu, t. j. we wszystkich

górskich i podgórskich powiatach, wybrać najzdrowsze dla hodowli miejscowości i rozwinąć w nich wszechstronną akcyę, z uwzględnieniem znajdującego się tamże silnego i dobrze rozwiniętego materiału żeńskiego, dla wyprodukowania przyszłej poprawnej siły rozplodowej.

Zadaniem będzie więc komitetu, korzystając z przyjaznych warunków wielu okolic całego Podkarpacia, wytworzyć zaraz możliwie jak największą liczbę mniejszych stajen zarodowych pół krwi, szczególniejszej pomiędzy włościanami; zaś w gminach, posiadających przeważnie lepszy materiał żeński, umieszczać stacje subwencyjne i subwencyonowane odpowiednich simentalskich buhajów; nadto dawać równocześnie pojedynczym i dbałym gospodarzom włościańskim bądź to rozplodniki, bądź to krowy poprawne, wynówiwszy sobie praktykowanymi już przez komitet pisemnymi zobowiązaniami, zwrot później odhodować się mającej sztuki i oddawanie tychże potem w coraz to nowe, a dbałe ręce. Musi tu także komitet wspomóc parę istniejących już obór zarodowych pół krwi, choćby bardzo małą częścią z subwencji krajowych, z których to obór zaraz także czerpać będzie siłę rozplodową, tam się znajdującą, aby takową przenieść w górskie miejscowości, gdzie chów była stoi dotąd na dosyć niskim stopniu.

W ten sposób będzie wzrastał mnogi przyszły materiał rozplodowy, a komitet rozporządzać będzie coraz większym zapasem buhajów lub jałówek, aby takowe umieszczać w ciągle nowych miejscowościach — a cała temi środkami przeprowadzona akcyę wytworzy na przyszłość wiele „pepinier” bardzo dobrych rodzimych, a uszlachetnionych rozplodników.

W późniejszych dopiero latach z pomnożeniem stajen pół krwi, ze wzrostem do liczby wychowanego i poprawionego bydła, dla jeszcze większej zachęty — urządzać będzie komitet częste i liczne wystawy bydła włościańskiego a także i rozplodowego, połączone z premiiowaniem; te bowiem premiiowania i odznaczenia staną się jednym z najsilniejszych bodźców do starannego chowu i do rozbudzenia tak koniecznej tu emulacyi między włościańskimi hodowcami. Środek ten także uznany, jako jeden z najlepszych sposobów zachęcenia pomniejszych zwłaszcza

19)

Hajota.

Z cyklu: „Z dalekich łądów“

III.

ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

VI.

(Ciąg dalszy).

Dom ten, według zwykłej faktoryjnej modły zbudowany, na bardzo wysokim parterze, ze słupów, obitych karbowanym cynkiem, nad którym wznosiła się właściwa część mieszkalna, przysadkowata, o nisko opuszczonym, cynkowym także dachu, stał w ten sposób, że zwrócony frontem do ulicy miasta, tyłami wznosił się nad pustem polem do wału portowego dochodzącym. — W dzień, był to wyborny punkt obserwacyjny dla agenta, który z tylnej werandy mógł nie tylko widzieć jak na dłoni całą zatokę i śledzić pojawienie się parowca na horyzoncie, ale zarazem miał u stóp własne molo, i nie ruszając się z domu, dozorował ztamtąd nieraz swoich clarków i robotników.

Teraz front, czy tył, nie przedstawiały żadnego innego widoku, prócz nieprzebitych ciemności; Edgerley jednak machinalnie skierował się na zwykłe stanowisko i oparłszy ręce na lepiącą się rozmytą farbą balustradzie, wycężył wzrok w przestrzeń.

Deszcz lał wciąż; równym, długotrwałym, słotą wróżącym rytmem. — Od morza dochodziło miarowe, gniewne sapanie rozbijających się jeszcze o skały bałwanów.

Zresztą, żadnego innego szelestu... Miało miledzące i ciemne, kulilo się w mrokach, jak zbity pies w swej budzie. — Zazwyczaj o tej porze słyszało się jeszcze, tu i owdzie piskliwie odgłosy *balleli* (tańców), głuche łomotanie tamtamtów krumańskich, towarzyszących ich nocnym *nyango-nyango* (ucztom) przy ogniskach pod gołem niebem; nieznośne ujadanie psów, i melancholijne dźwięki fletu lub gitary, jakimi bardziej romantycznej natury agenci uprzyjemniali sobie wieczorny odpoczynek na werandach. — Dziś wszystko to miledzało. Nawet faktoryjni stróżowie, nawołujący się co godzina przeciągłym okrzykiem: „*waich-ma-an!*”, pościeli, pewni, że w taką noc i złodziejowi krasieby się nie chciało.

Dawid Edgerley stał czas jakiś nieruchomo. — Przed sobą, jak okiem sięgnął, nie widział nic, tylko czarne tło nocy, a na niem czarniejsze jeszcze masy, w których oko jego, obznajomione z każdym szczegółem tego widnokręgu odgadywało domy, skały i grupy drzew. — Nad jedną z takich mass, wydłużającą się gdzieś ku wschodowi, migłało małe światło. — Była to Punta Fernanda, ze swą latarnią morską, a drobny ten jasny punkt pogłębiał tylko ponurą jednostajność szumem ulewy wypełnionych mroków.

Dawid Edgerley zaklął znowu.

— Przeklęta noc! — szepnął ze złością.

Wtem, u stóp jego, nad samym wałem portowym, zamajaczyło coś, jakby zbite w gromadę sylwetki kilku postaci ludzkich, ostrożnie się poruszających, a jednocześnie, po przez plask deszczu i pomroki bałwanów dało się słyszeć stłumione, przeciągłe gwizdnięcie. W odpowiedzi na to hasło w trzech różnych punktach, zawsze wzdłuż portowego wału, błysnęły raptem trzy światła, i rozlały się w szerokiach, bładych półkregach po stojących na ziemi kałużach.

Były to światła ślepych latarek, których klapy czyjeś niewidzialne ręce jednocześnie podniosły.

— To oni! szepnął brudny Dawidek, z głębokim westchnieniem ulgi. Nie bacząc na ulewę przechełtał się ile tylko mógł za poręcz werandy, wyciągając swą długą, chudą szyję i naprężając wszystkie swe władze w instynktownych usiłowaniach zwałczenia tych mroków i szumów, niedozwalających mu widzieć i słyszeć.

Tymczasem dwa ze światel zaczęły się zbliżać ku trzeciemu, które stało nieruchomo w tem miejscu, w którym naprzód się coś poruszało i z którego wyszło gwizdnięcie. — Dawidowi Edgerley, w miarę jak rybie jego oczy oswajały się z ciemnością, wydało się, że rozróżnia gromadkę sześciu ludzi skupioną pod wielką kępą bananów, tą właśnie kępą, od której w dół po bystrej spadzistości portowego wału, wśród zarastającej go gęstwiny chwastów, lijanów i krzaków szła ścieżka, w kilku miejscach bardziej stro-

mych małymi ceglanymi schodkami uwygodniona, a wiodąca do magazynów i mola jego faktoryi...

Gwizd powtórzył się znowu, i nie uciekł jeszcze gdy światło z pod bananów zniknęło, lecz po paru chwilach ukazało się znowu, tylko już niżej, przyezem otaczające go ciemności falowały i trzęsły się, jakby cienie rozgarnianych kilkorgiem rąk gałęzi.

Dwa drugie światła uczyniły to samo. Edgerley widział je jeszcze czas jakiś lawirujące coraz niżej, niżej, wreszcie zapadły gdzieś wgląd zupełnie.

Tak — to byli oni! — Trzema partiami, każda po sześciu ludzi wymknąwszy się z miasta, omakiem przemoczeni do nitki, drżący z chłodu i wzruszenia przedzierali się teraz w najgłębszym milczeniu przez ociekłe wodą zarosła wału. Juan Hernandez szedł świecąc, przodem tej gromadki, w której znajdowali się Don Esteban i syn jego. Heleń, obracając się bokiem podniósł trochę latarkę aby oświetlić wywróconą wpoprzek ścieżki kłodę, dół, lub mrowisko, mętny blask świeczki padał na śmiertelnie bladą, okrutnem jakimś wzruszeniem skurezoną twarz młodego Kreola.

Od wczoraj wieczorem, od chwili, gdy ów dzwon żałobny usłyszał, Don Rafael pozostawał pod wpływem nieokreślonej, przesądnej trwogi, którą napróżno zwałczyć usiłował. Dzisiejsza komedia pijanej wesołości, jaką przy biesiadzie z Hiszpanami odegrał, wyczerpała prawie jego moralne siły, a obecna chwila nie mogła mu bynajmniej dodać podniety. — Było coś wprost złowrogiego w tym miledzącym pochodzie przez rojący się

rolników, przez wszystkie najwyżej w hodowli stojące kraje Europy.

Nie można tu także pominąć koniecznych natychmiastowych starań poczenia włościan, jak i korporacji mniejszych miasteczek sposobu należytego chowu zwierząt domowych, uprawy roślin pastewnych, poprawy naturalnych, zwłaszcza gminnych pastwisk, a wreszcie obznajomienia i nakłaniania do budowy odpowiednich stajen — zapomożąc wykładów wędrownych instruktorów, kółek rolniczych, jak i licznych a przysiężnie skreślonych odpowiednich wydawnictw.

Ta, tak bardzo rozgałęziona praca, zwiększy ogromnie koszt dla przeprowadzenia całego planu, jak i utrzymywania nieustannego a bardzo ścisłego dozoru; dla tego Towarzystwo gosp. gal. choć w składzie swego komitetu wytworzyło osobną sekcję hodowlaną, będzie musiało oprócz tego, w jak najkrótszym czasie powiększyć znacznie personal urzędniczy działu chowu bydła. Wzrosła zatem kosztu wielce — ale ciągnęła opiekę przy ścisłym dozoru — to oko pańskie, co konia tuczy. Komitet musi tu z całym naciskiem zaznaczyć, iż tylko przy ciągłym wzorowym a dostatecznym nadzorze — będzie mógł spokojnie, bez obawy o przyszłe wyniki, podjąć się pracy podniesienia hodowli — subwencjami krajowemi.

(Dokończenie nastąpi).

Adolf Wiesiołowski.

Rada Państwa.

Mowa JE. Ministra wyznań i oświecenia bar. Gautscha,

w sprawie pos. Spincieca, złożonego z urzędu nauczycielskiego za czynności polityczne.

Zanim przystąpię do rzeczy samej, pozwólcie mi, że nieco trudne stanowisko, które dziś w dyskusji tej zajmuję, określę temi słowami: iż dotychczas może mnie samemu jednemu przypada mówić o prawnej stronie tej sprawy; albowiem panowie preopinanci zaniechali tego. Pierwszy z nich (Herold), który podjął się umotywowania wniosku kolegi swego Pacaka, w rzeczy głównej krytykował tylko wyrok dyscyplinarny, nie oświadczył się atoli w kwestyi, czy służąca profesorowi Alojzemu Spincicowi, jako posłowi nietykalność postępowaniem dyscyplinarnym w ogóle jest naruszona. Drugi z nich (Kramarz) skorzystał z tej sposobności, by, jak sam się wyraził, narysować portret mojej osoby. Portretowanemu nigdy nie wypada sądzić o podobieństwie lub niepodobieństwie portretu; ale z tego, co mi uczynić wypada, zrobię użytek: mianowicie oświadczam, że, o ile chodziło o zaczepki przeciw mojej osobie, mimo całej skromności uważałybym za rzecz zupełnie niestosowną, a nawet zbyt zbytnią odpowiadać na nie; albowiem i od przeciwnika politycznego, choćby najzawziętszego, wolno mi spodziewać się innego tonu. Co się tyczy kierowanej przezemnie administracji, którą pan poseł także poddał cierpkiej krytyce, chociaż nie pojmuję związku między szkołą średnią, między rozporządzeniami dla Uniwersytetów a niniejszą sprawą dyscyplinarną, odwołuję się do sądu tych wszystkich, którzy mieli sposobność o mojej działalności, która może jest bardzo skromna, sąd sobie wytworzyć. Do jednego

mniemam mieć słuszną pretensję, czego może nie odmówią mi także przeciwnicy polityczni: że ze wszystkich sił, acz może niedostatecznych, starałem się kierować moim wydziałem rządowym wedle najlepszej wiedzy i woli. Z tych pobudek wywodami posła Kramarza zajmować się już nie będę.

Nie łatwo mi też będzie odpowiedzieć na wywody pana posła Herolda. Miałem już zaszczyt nadmienić, że wedle brzmienia i osnowy wniosku pos. Pacaka, może tu przecieć o to tylko chodzić, żeby wys. Izba czasu swego powzięła uchwałę o pytaniu: czy prawo nietykalności pana posła Spincieca procedura dyscyplinarna jest naruszona, czy nie. Będę mógł tem mniej rozprawiać się z panem posłem Heroldem o poruszonych przezeń kwestjach, to jest, o krytyce samego wyroku dyscyplinarnego, który — wys. Izba daruje mi, że to powiem — nie należy do krytyki wys. Izby, ile że faktycznie może stanowisko a stanowisko pana posła, są sobie zasadniczo przeciwne. Mówię: zasadniczo przeciwne; gdyż dwa wykroczenia, które w wyroku dyscyplinarnym są przytoczone i pociągnięły za sobą złożenie Alojzego Spincieca z urzędu profesora przy żeńskim seminarjum nauczycielskim w Gorycy, mianowicie: wygłoszenie pewnych mów w Zagrzebiu, nazwane jest przez posła Herolda niepospolicie lojalną manifestacją (Poseł Brzorad: Tem też była!), a drugi występ, t. j. agitacja w wyborach, nazwana jest przezeń funkcją, którą rzezonony pan wykonywał właściwie w poręczonym zakresie, w miejsce władzy politycznej. Temu zapatrywaniu, jak nadmieniałem, moje zapatrywanie jest zasadniczo przeciwne. Dlatego też nie pokuszę się udać na to pole w ślad za panem posłem. Takie twierdzenia, moim zdaniem, sądzą się same przez się, po przeczytaniu wyroku dyscyplinarnego. (Poseł Brzorad: Piękny mi to wyrok! — Wiceprezes Kathrein: Proszę nie przerywać Jego Ekscelencyi! — Pos. Brzorad: A dlaczegożby różnicy w pojmowaniu rzeczy, prosto nie mogą wyłuszczyć wys. Izbie mojego poglądu na sprawę, zwłaszcza, gdy mi się zdaje, że przynajmniej przeważna większość wys. Izby nie będzie pewnie osądzała sprawę tak, jak p. pos. Herold (pos. Brzorad: Jak każdy ucześciwy człowiek!). Ale jak najstanowczej sprzeciwić się muszę pewnej uwadze, którą w tej chwili wygłoszono (uwadze pos. Pernerstorfera), jakoby śledztwo dyscyplinarne przeciw prof. Spincicowi, wyszło było z inicjatywy innej strony (węgierskiej). Mogę najstanowczej oświadczyć, że tak nie jest.

Wys. Izba pozwoli mi przejść do rzeczy samej. Sprawa wprawdzie już przedstawiona jest wys. Izbie, i w rzeczy głównej znana z osnowy zażalenia, podanego do Trybunału administracyjnego. Pan profesor Spinciec był wezwany, aby stanął przed departamentem szkolnym Namiestnictwa tyrolskiego dnia 27 października r. 1891, i tak zaczęło się faktycznie śledztwo dyscyplinarne przeciw rzezonemu profesorowi. Przesłuchanie odbyło się w obecności dwu radców Namiestnictwa; referat krajowej Rady szkolnej wraz z aktami — bo i to podał ktoś w wątpliwość — przesłano dnia 22 listopada do myśli obowiązujących przepisów do przedyum sądu obwodowego w Gorycy, celem zasięgnięcia opinii dwu radców sądowych. (Pos. dr. Brzorad: Byli to piękni radcy!).

od mrówek i płazów gąszcz afrykański, w tym potrojnym węzu postaci ludzkiej, żelazną — czym się bez szelustu prawie — bo ten, który sprawiali, głużyła ulewa i szum warczącej ponuro dole, czarnej jak wszystko dokoła otchłani morskiej.

Pomimo sprzyjających dotąd okoliczności, pomimo, że ta noc właśnie tak ohydna, była ich najlepszym sprzymierzeńcem, Don Rafaelowi zdawało się, że każdy krok zbliża ich do zguby, że tam, dokąd dąży, czyha niewidzialny potwór, który ma wszystko, co mu najdroższe, pochłonać.

Z zaciśniętymi ustami szedł tuż obok ojca, tuląc się prawie do niego, party jakąś bolesną, rozszadającą mu piersi tkliwością, podtrzymując nieznacznie ramieniem jego chód utrudniony.

Wreszcie wysunięto się z zarośli. Silny wiatr dął od morza, deszczem wprost w twarze idących miotając.

Juan Hernandez skrzywił w bok, minął kładkę, rzucaną nad małą strugą, uszedł jeszcze kilkanaście kroków po równym, ubitym gruncie, i stopy jego, obute w ciężkie trzewiki, zadudniały na drewnianej platformie.

— Jesteśmy! — rzekł — podnosząc w górę latarkę.

Przewodnicy dwóch drugich partyj połączyli się z nim za chwilę.

Teraz ujrzeni się wszyscy razem, przy mdłym świetle trzymanyh wysoko latarek, skupieni pod cynkowym dachem długiej kolumnady, pełnej beczek, desek, skrzyń pustych, zardzewiałych i przepalonych od

ślonecia płyt lanego żelaza, uszkodzonych łożdzi, wioseł i innych rupieci.

O kilkadziesiąt stóp pod nimi kołowało się morze, obmywając z pluskiem drewniane schodki i słupy mola, pod prostym kątem do kolumnady zbudowanej.

Stali i przez chwilę przypatrywali się sobie wzajem w milczeniu. Każdy z nich, wyjąwszy Don Estebana, którego przybory syn dźwigał i czterech ludzi, zaopatrzonych w narzędzia ciesielskie, niósł w rękę duże blaszane naczynie z wodą, a pod pachą spore zawiniątko.

Wszyscy mieli w oczach jakiś niepokój, jakiś zapytanie, którego usta wymówić nie śmiały.

Don Esteban pierwszy zabrał głos: — To było do przewidzenia, — rzekł smutnie. — Don Bernarda Nunez i Samory jeszcze nie ma!

— Tornado musiał ich złapać w drodze — szepnął Juan. — Dziewico Maryo Najczystsza! Oby ich tylko nie zatopił.

Przeżegnał się, spoglądając w stronę morza.

— Pójdę wyrzeć na molo — przemówił murzyn o rozmarzonych oczach, zwany Cito. — Słuch mam bystry, może mnie plusk wioseł doleci.

Rzucił swe narzędzia na stos starych worków, i pobiegł szybko, o ile mu na to ciemności pozwalały.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Po wydaniu opinii przez tych dwu radców, sprawa dostała się dnia 2 grudnia r. 1891 pod obrady pełnej krajowej Rady szkolnej, stanowiącej instancję dyscyplinarną, a to za przyzwaniem obu tych radców, i *in pleno* krajowej Rady szkolnej zapadła jednomyślna uchwała złożenia prof. Spincieca z urzędu. Radnym na to tylko zwrócić uwagę, że pełna krajowa Rada szkolna składa się z reprezentantów korporacji autonomicznych; znajdują się w niej, jak wiadomo, reprezentanci Wydziału krajowego, reprezentanci Kościoła katolickiego i t. d. (Pos. Brzorad: Sami Włosi!).

Gdy krajowa Rada szkolna jeduomyślną w rzezonym duchu powzięła uchwałę, pan profesor Spinciec wniósł rekurs do Ministerstwa oświecenia, który Namiestnictwo przedstawiło Ministerstwu d. 3 stycznia b. r. Ministerstwo oświecenia w myśl obowiązujących przepisów przesłało ten rekurs prezydentowi najwyższego Trybunału z prośbą, aby przeznaczył dwu radców tegoż Trybunału, którzyby wydali opinię i którzyby po zwróceniu rekursu wzięli udział w komisji dyscyplinarnej. Opinia dwu tych radców najwyższego Trybunału zgadza się z uchwałą krajowej Rady szkolnej, a gdy nadeszła do Ministerstwa oświecenia, odbyła się rozprawa przed stałą ministeryalną komisją dyscyplinarną za przyzwaniem owych dwu radców dnia 5 marca r. 1892, po której komisya jednomyślnie rekurs odrzuciła. O umotywowaniu już mówiono w wys. Izbie i mniemam, że nie potrzeba mi mówić o niem.

Przeciw temu orzeczeniu Ministerstwa oświecenia, czyli przeciw wyrokowi tej komisji dyscyplinarnej wniesiono, jak wiadomo, zażalenie do Trybunału politycznego o naruszenie praw konstytucyjnie poręczonych. Pozwoliłem sobie już nadmienić, że nie mogę zajmować się samymże wyrokiem dyscyplinarnym, gdyż wedle wniosku pos. Pacaka przedmiotem obrad w wys. Izbie — a zdaje mi się, że w sprawach dyscyplinarnych rzecz to jedynie właściwa — powinna być kwestya nietykalności poselskiej.

(Dokończenie nastąpi).

Proces przeciw mordercom Bełzewa.

W toczącym się w Sofii przed sądem wojennym procesie uczestników skrytobójstwa, którego ofiarą padł minister Bełzew, przesłuchano już wszystkich 18 podsądnych, i przystąpiono do przesłuchiwania świadków. Największe zajęcie budziły zeznania Karawelowa, a to ze względu na jego przeszłość; po dwakroć bowiem był on prezesem gabinetu za rządów księcia Aleksandra, a po tegoż detronizacji sprawował nawet urząd jednego z dwóch regentów. Oświadczył on, iż nie jest przeciwnikiem obecnej zagranicznej polityki rządowej, ale nie godzi się z wewnętrzną polityką Stambułowa. Zaprzecza dalej, jakoby był autorem rewolucyi z dnia 21 sierpnia 1886 r., dokonanej przeciw księciu Battenbergowi. Wiele byłoby do powiedzenia o faktach, wtedy zaszłych i późniejszych, atoli nie czas jeszcze na te wynurzenia. W polityce wewnętrznej żąda Karawelow wolności słowa, wyborów i ścisłego przestrzegania zasad konstytucyi Tyrnowskiej, której artykułów większa część wyszła z pod jego pióra. O swoich zasadach politycznych wobec Rosyji, oświadcza oskarżony, iż należy zbudować złoty most do wzajemnych ustępstw i do zgody. Na zapytanie przewodniczącego, jak daleko sięgałyby jego ustępstwa dla Rosyji, oświadcza oskarżony: „W moich ustępstwach dla Rosyji nie poszedłbym dalej, jak w roku 1885, kiedy stałem na czele rządów księstwa, i kiedy jako taki, wbrew woli Rosyji i Rosyanina, ministra wojny bułgarskiego (księcia Kantakuzena), awansowałem was (członków sądu) na kapitanów“. Zapytany, jak się zapatruje na połączenie zachodniej Rumelii z Bułgarią, odpowiada Karawelow, że dziś już żaden Bułgar nie myśli o zerwaniu tego związku. Karawelow zresztą zaprzecza, jako-by należał do ostatniego spisku, a tem więcej, aby brał jakibądź udział w sprzysiężeniu na życie Stambułowa i księcia Ferdynanda.

Jako ciekawy komentarz do toczącego się procesu podaje bułgarska *Swoboda* list Rosyanina, wtajemniczonego w matactwa słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności. Główny komitet tego Towarzystwa składa się z Ignatiewa, Pobiedonoscewa, prof. Łamańskiego i prof. Sołowiewa. Sekretarzem i kasyerem jest radea Aristow, który innego urzędu państwowego nie piastuje i który w charakterze urzędnika Towarzystwa pobiera płacę od państwa. Minister Giers sam zdaje sprawę carowi o pieniądzach i środkach Towarzystwa.

Dalej *Swoboda* ogłasza list agencji rosyjskiej w Bukareszcie pod nr. 206 w lipcu 1887 wystosowany do departamentu spraw osobistych i administracji w Petersburgu, z którego wynika, że Rosyja na utrzymanie ruchu rewolucyjnego w Bułgarii wydała 75

tysięcy franków na ochotników, 75 tysięcy franków na komitety rewolucyjne w Ruszczuku i Durdziewie, 40 tysięcy dla kapitana Kristowa, który wzniecił powstanie w Silistryi, w r. 1887, 15.000 franków dla raniego podczas spisku w Ruszczuku kapitana Bolmana, 30 tysięcy na agitacye w piśmiech i t. d.

Cholera w Rosyji.

Dzienniki rosyjskie rozpisują się o rozpaczliwym rzeczywistym pod względem zdrowotności stanie, w jakim cholera zastała szczególnie Baku, liczącą dziś do 100.000 mieszkańców. W skutek niedostatecznego personalu administracyjnego, ustanowionego jeszcze w czasach, kiedy miasto to posiadało zaledwie 40.000 ludności, ulice jego i bazar główny stały się stekiem wszelkiego rodzaju brudów i zgnilizny, tak dalece, że *Nowoje Wrem* zaleca, aby bez dalszych zachodów spalić rynek, stanowiący rodzaj wielkiego zbiornika chorób epidemicznych. Odcięcie i odosobnienie Baku, jest atoli, zdaniem pism, dopiero początkiem działalności, odpowiadającej groźnej sytuacji. W Astrachanie n. p., gdzie w skutek paniki w Baku, całe ujście i płytkie porzeże morskie zaphane zostało secinami statków z uciekającymi, środki ratunku są zupełnie niedostateczne, zwłaszcza że sama akcja ratunkowa ulega nieskończonym zawadom i zwłokom, z powodu podziału i różnolitości władz wykonawczych w rozmaitych prowincjach, dotkniętych lub zagrożonych cholera.

Dzienniki rosyjskie wskazują dalej na to, że w dwóch najbliższych od miejsca zarazy ogniskach życia zbiorowego, w uniwersyteckich miastach Kazaniu i Charkowie, nie prawie dotąd jeszcze nie zrobiono dla skutecznej walki z cholera. Odpowiedzialność za to, zdaniem dzienników, spada na zarządy tych miast i ich Towarzystwa lekarskie, okazujące dziwną, jak na podobne wypadki, obojętność. Jeśli bowiem takie zasobne grody okazują ospałość i brak energii, to czegoż się spodziewać od innych miast i miasteczek, które ani środków, ani ludzi do walki z epidemią nie posiadają? Należy koniecznie przygotować cały zasób sił i środków do należytego odporu epidemii, gdyż — jak zapewnia *Now. Wrem* — zachodzi niestety obawa, że cholera nie da się zlokalizować i że środki ostrożności, dotąd zarządzane, nie były przedsięwzięte we właściwym czasie, a z zarażonych miejscowości aż do ostatnich czasów zupełnie swobodnie można było przejeżdżać do innych. *Grażdżanin* uirzymuje np., że jeszcze przed paru dniami przybył do Petersburga, drogą bezpośredniej komunikacji, podróżny z Baku, nie odbywszy na Kaukazie żadnej kwarantany.

Według urzędowego raportu, dnia 8-go b. m. zaszło w Astrachanie 191, umarło 32 osób. W Samarze zmarła 1 osoba na 8 chorych. W Saratowie 16 na 63. W Carycynie zachorowało 9 osób. W szpitalach w Baku leży 180 osób; po za szpitalem zmarło 37. W Tyflisie 3 osoby umarły w szpitalu, trzy po za szpitalem.

Urzędowy komunikat o zaburzeniach w Astrachanie opiewa: Środki, zarządzane przeciwko cholera, wywołały szereg nierozumnym pogłosek wśród robotników; i tak, mówiono, że cholera wcale nie panuje, że chorych bez powodu umieszczają w szpitalach, kładą ich żywcem do trumien, i oblewają wapnem. Tłum ludu występował czynnie przeciwko lekarzom, wyciągał chorych i trupy ze szpitala, i podpalił szpital. Rzucono kamieniami do okien mieszkania gubernatora. Po bezskutecznych upomnieniach wojsko dało ognia. Po pierwszym strzale tłum się rozproszył. Po przybyciu zaś dwóch batalionów piechoty spokój został przywrócony, a winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

Z Bukaresztu donoszą:

Porty Constanza i Mangalia zostały zamknięte dla prowienicy z morza Czarnego, od Suchum-Kale aż do granicy tureckiej. Prowienicy z innych portów morza Czarnego poddane będą kontroli lekarskiej w Sulimie, gdzie również odbywać będą jedenastodniową kwarantana prowienicy z porzeża, od Suchum-Kale do granicy tureckiej. Rewizye lekarskie odbywać się będą również w Gałacu, Tulczy, Braile i Ungheni nad Prutem. Inne porty Prutu zostaną zamknięte.

Rada sanitarna w Sofii zarządziła ścisłe środki ostrożności. Wszystkie porty bułgarskie, z wyjątkiem Warny i Burgas, zamknięte zostały dla prowienicy rosyjskiej morza Czarnego i Azowskiego, tudzież z portów tureckich, od Trebizondy do Batum.

Z Konstantynopola telegrafują: Rada sanitarna poleciła otwarcie szpitala w Sinopie dla prowienicy z portów rosyjskich. Według urzędowych depesz z Mekki, zdrowotność tamże i w Hadżas, jest zadowolniająca. Wypadków cholery nie było. Bezzasadną jest wiadomość, jakoby cholera pojawiła się w Therapii i Bujukdere. Stan zdrowotny Konstantynopola i okolicy jest zadowolniająca.

Lwów, 12 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmłodszej udzielić z prywatnej swej szkatuły pogorzelncom gminy Łużek dolny, w powiecie drohobyckim, zapomogi w kwocie 200 zł. w. a.

— **Z powodu oczekiwanego przyjazdu Najj. Pana** do kraju i stolicy jego. Wydział krajowy, celem przygotowania godnego przyjęcia Miłosiwego Monarchy, uchwalił dziś sproszyć obszerny komitet, którego pierwsze posiedzenie odbędzie się d. 18 b. m. o godzinie 4 po południu, w pałacu sejmowym.

— **Dr. Michał Bobrzyński**, wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej, wczorajszym pociągiem kurierskim wyjechał do Brodów na wizytację szkół tamtejszych.

— **JE. br. Simonowicz**, prezydent wyższego sądu krajowego, wyjeżdża dziś ze Lwowa za urlopem.

— **P. Władysław Krzaczkowski**, radca Dworu i dyrektor policyi, wyjechał za urlopem do Reichenhall.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia**. W dniu 5 lipca b. r. odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia jedenaste posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinię w przedmiocie baraku epidemicznego dla miasta Lwowa.

2. Wydano orzeczenie w sprawie dwóch garbarń w Dobezycach (pow. Wieliczka).

— **Towarzystwo kolonij wakacyjnych dla dziewcząt** wysłało 53 kolonistek do Morszyna. Odjazd nastąpił w dworca głównego kolei państwowych pociągiem osobowym 16 lipca o godzinie 10 minut 21 rano. — Do Winnik odjedzie 19 lipca o godzinie 8 rano 20 dziewcząt. Punkt zborny: szkoła św. Antoniego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 14 b. m. Na porządku dziennym między innymi: Wnioski w sprawie organizacji szkoły ludowej im. Konarskiego. Wniosek w sprawie obsadzenia wakującej w etacie służby koncepcyjnej posady sekretarza. Prośba dyrekcji teatru o wypłacenie subwencji za rok 1891. Zamknięcie rachunków gminnego podatku czynszowego za rok 1889. Leon Bratkowski o zwolnienie go od kary umownej za uchybienia w oświetleniu miasta naftą. Na poufnym posiedzeniu ma nastąpić nadanie posady kierującego nauczyciela i 5 posad nauczycieli rzeczywistych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Julian Habdank Kossowski, były poczmistrz, przeżywszy lat 77.

— **Z Sanoka**. Panna Bronisława Wolska, znana za granicą i w kraju jako śpiewaczka, dała się dwukrotnie słyszeć publiczności tutaj, występując dnia 23 czerwca i 5 b. m. Dochoń z pierwszego koncertu przeznaczyła p. Wolska w całości na budowę sali „Sokoła“ w Sanoku. Niezwykły talent artystyczny, uznany przez takie powagi, jak słynny wiedeński krytyk prof. Hanslik, objawił się w całej pełni w tej produkcji, która wywoływała raz po raz burzę oklasków. W obydwu koncertach brała współudział pianistka panna Klara Czopówna, o której śmiało powiedzieć można, że talent jej, sięgający daleko poza ramy zwykłego amatorstwa, pozwolił jej kiedyś zająć na tem polu.

— **Ślub**. Dnia 6 b. m. odbył się w Zagwoździu ślub p. Mieczysława Brykezyńskiego, syna prezesa Rady powiatowej i posła na Sejm krajowy p. Stanisława Brykezyńskiego, z panną Olgą Prus Jabłonowską, córką Józefa i Wandy z hr. Dunin Borkowskich. Młodej parze pobłogosławił stryj pana młodego ks. kanonik Brykezyński, który przybył umyślnie na tę uroczystość rodzinną z Królestwa Polskiego. Udzielając nowożeńcom błogosławieństwa, przesłanego przez kardynała ks. Dunajewskiego, w pięknej przemowie podniósł ks. Brykezyński znaczenie i obowiązek pracy nad ludem. Drużkami były hr. Helena Borkowska i Helena Burzyńska, przyjaciółkami p. Karwiczki i hr. Karwiczki. Na uroczystość weselną, która się odbyła w ścisłym gronie rodzinnym, przybyli między innymi: hr. Mieczysław Borkowski, Zdzisław Marchwicz, Wolniewicz, Horodyscy, M. Komarnicy, St. Jabłonowscy, J. Burzyński, p. Rusznawski, Jerzy hr. Dunin Borkowski, bracia hr. Karwiczki, p. Ciepeliowski. Przy kolacji wznoszono liczne toasty. W wili ślubu odbył się w Uhrynowie, w nowym pałacu kanonickim Stelli hr. Borkowskiej raut — zaś przyjęcie dla ludu, z powodu postu, odłożono do poniedziałku.

W Krakowie, w kościele OO. Karmelitów na Piasku odbył się ślub p. Ignacego Sułkowskiego, wice-dyrektora fabryki cukru w Szpanowie na Podolu rossyjskim, z panną Zofią Dymidowicz, córką p. Józefa z Kulawskich i s. p. Zygmunta Dymidowiczów.

— **Cholera**. Magistrat miasta Lwowa ogłosił dziś do mieszkańców stolicy odezwę, ostrzegając przed możliwym niebezpieczeństwem z wleczenia epidemii cholery z Rosji azjatyckiej, i wzywając do powiększenia starań o czystość

i schludność, tak w domach, jak i w lokalach publicznych i t. d.

— **Przykry wypadek** zdarzył się przed kilku dniami hrabinie Zamoyskiej, bawiącej w Z kopanem. Pani Władysława hr. Zamoyska wybrała się była w towarzystwie siostry, męża i nauczycielki Angielki na przejażdżkę. W drodze na Bystrem przelekły się konie bydła i poczęły unosić powóz. Hrabianka, która powoziła, nie miała dość siły do wstrzymania przelękłych koni, to też nagle zoczyły one, przewróciły powóz, a panie wypadły tak nieszczęśliwie, że hrabianka Zamoyska złamała w kilku miejscach rękę, Angielka zaś bardzo niebezpiecznie skaleczona jest w głowę. Cudem tylko ocalała hrabina Zamoyska, która nie odniosła żadnego skaleczenia. Dodać należy, że wypadek ten zdarzył się pod nieobecność hr. Zamoyskiego, który powrócił do Kuźnie dopiero późnym wieczorem z Krakowa. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił dr. Andrzej Chramiec, poczem przywołano kilku innych lekarzy. Hrabianka Zamoyskiej złożyła złamaną rękę bawiarcy w Zakopanem znanemu lekarz warszawski, dr. Władysław Matlakowski.

— **Fałszerze banknotów**. W Tryecie aresztowano pewne indywiduum z Grady, które chciało wydać fałszywą pięćdziesiątkę. W Sagradzie aresztowano jego współnika. Fałszykaty, których 18 sztuk zdołali już oni w obieg puścić, są zupełnie podobne do prawdziwych pięćdziesiątek, a wyrabiane były we Włoszech. — Fałszywe papierowe guldeny pojawiły się w Stanisławowie. W ubiegłym tygodniu zgłosił się tam do policyi kapral 58 pułku piechoty i złożył jeden fałszykat, z doniesieniem, iż go otrzymał od pewnego kupca. Sprawę oddano prokuratorji.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej** we Lwowie, dnia 12 lipca 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 11go lipca do 12 w południe dnia 12 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny, a powietrze wilgotne (74 proc. wilgot. względnej); opad, deszcz.

Srednia temperatura w tym czasie była +16,9°C, najwyższa +22,8°C wczoraj po południu, najniższa +12,4°C w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz, dziś w nocy wy pogodziło się.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. zaujadowała się w Finlandji; wyżka 765 do 760 mm. na morzu Niemieckim.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 759 mm.

Prognoza na dobę 13 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2), średnia temperatura podniesie się do +18°C, stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 65 proc.; opad, deszcz nieznaczny, zresztą pogoda.

— **Wspólny jazd przemysłowców i śpiewaków** z Prus Zachodnich, w Chelmnie, udał się bardzo dobrze. Uczestników było około 1800. Kwiatami obsypywano pochód uczestników zjazdu przez miasto. Zjazdowi przewodniczył dr. Żebński; zastępcami wybrani ks. Pobocki i murarz Stefański. Odczytywano bardzo zajmujące referaty w sprawach przemysłowych i niewłaściwie szereg rezolucyj. Chóry odpiewały liczne pieśni. Wzniesiono okrzyk na cześć Papieża i cesarza Wilhelma. Zjazdy podobne odbywać się będą co dwa lata.

— **Jubileusz „katolika“**. W niedzielę odbyła się w Bytomiu piękna uroczystość. Pismo dla ludu *Katolik*, święciło 25-lecie swego istnienia. Święto rozpoczęto od nabożeństwa, które odprawił jeden z głównych redaktorów, ks. licencjant Radziejewski. Prócz ludu i księży zgromadziło się też licznie obywatelstwo okoliczne, a nadto rozmaite pisma były bądź reprezentowane przez zastępców, bądź nadesłały telegramy gratulacyjne. Były pomiędzy nimi i listy włościan i robotników, serdecznie, gorąco pisane. W uroczystości wzięło udział około 500 włościan, a całe zebranie nacechowane było gorącą miłością ojczyzny. W czasie uczyt zainicjowano składkę, która przyniosła około 900 marek. Kwotę tę przyłączono do sumy 10.000 marek, które, jak wiadomo, ofiarowała redakcja *Katolika* na stypendya dla dzieci ludu.

— **Wielkie pożary**. Od piątku po południu do soboty rano szalał w Christiansand straszny pożar, który zniszczył najpiękniejszą dzielnicę miasta. Spłonęły między innymi: „Nord Bank“, kasa Oszczędnosci i gmach pocztowy. Doszczętnie spłonęły także fortyfikacje i koszarzy. Setki ludzi pozostały bez dachu. Pożar ten zniszczył ogółem 356 budynków. Szkoda wynosi 7 milionów koron.

W St. Johns, w nowej Fundlandji, spłonęły przed kilku dniami dwie trzecie miasta. Wiele kościołów i budynków publicznych jest zniszczonych doszczętnie. Szkodę obliczają na 3 do 4 milionów funtów szterlingów. Tysiące osób jest bez dachu.

— **Wybuch Etny**. Telegramy doniosły już o wybuchu Etny. Przedwczoraj od północy do 6 godzin wieczorem dało się uczuć jedenaście wstrząsnień ziemi. Wczoraj o godzinie 1 min. 20 na południowej stronie Etny, na 18 blisko kilo-

metrów od Katanii, utworzyła się wielka szczylna, z której poczęła się wylewać lawa. Prąd lawy jest bardzo silny i zagraża niebezpieczeństwem miejscowości Rinazzi, w okręgu gminy Bel Posto. Telegram obserwatorium geodynamicznego wskazuje, że wybuch wciąż wzrasta. Syndyk z Nicolosi oświadczył, że całej okolicy grozi wielkie niebezpieczeństwo.

— **W Genui** odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie włosko-amerykańskiej wystawy, urządzonej na cześć Kolumba. W uroczystości wzięli udział książe i księżna Genui, minister rolnictwa, minister marynarki, naczelniczy władz, reprezentanci amerykańskich konsulatów i bardzo liczna publiczność.

— **Jak ślepy widzi?** Wychodząca w Hamburgu i Lipsku *Zeitschrift für Psychologie und Physiologie der Sinnesorgane*, zamieściła niedawno zajmujący artykuł z dziedziny psychologii ślepych. Autor dowodzi między innymi, że nietrafną jest hipoteza, jakoby ślepy zastępował i kompensował ślepotę swą zmysłem dotykania; w daleko wyższym stopniu zadanie to spełnia zmysł słuchu. „Nie chodzi tu tylko o zaostrenie słuchu, które umożliwia człowiekowi ślepemu słyszeć coś wtenczas nawet, gdy człowiek widzący nie już nie słyszy; ślepy atoli posiada czasami także zdolność niesłychanie delikatnego rozróżniania słów. Jest to niezmiernie ważne dla orientacyjnego zmysłu ludzi pozbawionych światła dziennego; w skutek tego właśnie może on nabrać zadziwiającej pewności w orientowaniu się i może odbywać dalekie przechadzki po ożywionych ulicach wielkich miast, bez przewodnika. Okoliczność ta, że ślepy najczęściej wrazenia ze świata zewnętrznego odbiera za pośrednictwem ucha, tłumaczy też, że on często, a nieraz wbrew nawet własnemu przekonaniu, z sympatji lub antypatji, powoduje się dźwiękiem głosu pewnej osoby, podobnie jak człowiek widzący, dla pewnej twarzy odczuwa sympatję, dla innej odrzę. Do jakiego stopnia dojsz może udoskonalenie słuchu u ciemnych, wskazuje następujący wypadek: Ślepa dziewczynka słyszała kilkakrotnie śpiew sławnej śpiewaczki, a porwana jego metalicznym dźwiękiem, urobiła sobie nadzwyczaj idealne pojęcie o osobie artystki. Gdy znajomy dziewczynki opisał jej razu pewnego lekkomyślny tryb życia śpiewaczki, ślepa odarta nagle z uroczych iluzji, wykrzyknęła z naiwnym bólem: „Skoro ten głos może kłamać, to już wszystko jest kłamstwem“.

— **Żywe filtry**. H. Vallams zwrócił uwagę francuskiej Akademii nauk na fakt, że mięczaki w ogóle, zwłaszcza ostrygi, bardzo szybko oczyszczają wodę morską z zawartych w niej części stałych. Jedne z tych części wziętych w słuzowatych wydzielinach mięczaka, jak w białku, używaniem do filtrowania, inne zaś bywają przezeń pochłaniane jako żywność. Nie wszystkie mięczaki oczyszczają się jednak zdolnością filtrującą: omużki jadalne filtrują trzy razy, zaś ostrygi portugalskie sześć razy prędzej, aniżeli ostrygi francuskie. Jestto właśnie przyczyną zagadkowego marnienia zupełnie zdrowych na pozór ostryg francuskich w obecności tamtych gatunków. Mięczaki odgrywają też dzięki temu znaczną rolę w gospodarce przyrody: kupią się olbrzymimi masami w miejscach wlewania się wód słodkich do morza, wchłaniają one wszystkie cząstki stałe, dążące z biegiem rzek i strumieni do oceanów.

— **Dekalog**. Podczas ostatniego swego pobytu na górze Synaj, dr. Grotte znalazł u jej stóp dwie kamienne tablice, noszące ślady napisów już wytartych, niemniej jednak widocznych. Tablice, mające 2400 centymetrów kw., złożone tymczasem w Torze, budzą wielkie zajęcie wśród archeologów, którzy skłonni są widzieć w nich oryginały dekalogu Mojżesza. Badanie zapewne wątpliwość tę rozstrzygnie.

— **Nicustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa** przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Komisja lwowska dla udziału sztuki polskiej (teatru i koncertów) w wystawie wiedeńskiej, prosi nas o zanotowanie, iż za wszelkie wiadomości, dotyczące przedstawień i koncertów w Wiedniu, nie pochodzące od niej, żadnej odpowiedzialności nie bierze.

Z Wiednia. Bardzo ważna reforma nastąpi od jesieni w teatrze burgowym. Zostaną zaprowadzone stałe przedstawienia popołudniowe po cenach tanich. Repertuar ma być doborowy, przeważnie klasyczny, gdyż celem reformy jest podanie szerokim warstwom ludności sposobności do szlachetnej zabawy w pierwszym niemieckim teatrze.

Przewodnika gimnastycznego „Sokol“ (organu Towarzystwa gimnastycznego) opu-

ścił prasę nr. 9 z lipca b. r. i zawiera: Po zjeździe. — Jan Amos Komeński i jego poglądy na wychowanie fizyczne (dok.) — Baczność Sokoly! — Złot sokoli. — Związek polskich towarzystw sokolich. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 11 lipca.

Nad ogólną stagnacją w transakcyach giełdowych i nad wycieczną drogą w kampanii pokąpielowej, obradowali tu wczoraj margrabia Pallavicini i dyrektor Kornfeld, przybyli z Budapesztu, dyrektor Mauthner, który przerwał swoją wilegiaturę w Aussee i Taussig, który wstrzymał swój wyjazd do Görtschach. Potenci ci finansowi zastanawiali się nad ogólną sytuacją, która się wyłoniła w skutek tak spóźnionych obrad walutowych. Wyobrażali oni sobie całą sprawę walutową zupełnie inaczej. Sądzono na pewne, że wszelkie konwersje i połączone ze sprawą regulacji waluty, olbrzymie transakcje, odbędą się najdalej z końcem lipca. Nadzieja ta zawiodła. Wymienieni finansisci, należący do grupy Rotschida, chcieli przedewszystkiem omówić kurs, po którym objąć by można nową walutową pożyczkę. Jest rzeczą pewną, że grupa cała rozjedzie się na urlopy, bez żadnego ostatecznego postanowienia. Gdyby w ciągu lipca kwestya regulacji waluty była już załatwioną, emisja pewnej części pożyczki walutowej, odbyłaby się przeważnie na targach zagranicznych, z powodu nadzwyczaj niskiej stopy procentowej. W jesieni pieniądź jest u nas droższy, pora ta zatem nie byłaby odpowiednią do wykonania miliardowych operacji.

Zamierzona konwersja 5-procentowa austr. i węgierskich rent, spowoduje podniesienie kursu naszych obecnych 4-procentowych papierów. Okoliczność ta wpłynie bardzo dodatnio na emisję 4-procentowych pryoritetów kolei Karola Ludwika. Obecnie wynosi różnica między dochodem wspólnych rent a dochodem wymienionych pryoritetów $\frac{2}{10}$ procentu. W skutek tego, pryorityty wraz z rentą mająją wkrótce dojść do *pari* w kursie. Tak przynajmniej twierdzi tutejszy świat finansowy.

W zjeździe gospodarczym, który odbył się w niedzielę w Dublanach staraniem lwowskiego oddziału gal. Towarzystwa gosp., wzięło udział przeszło czterdziestu obywateli i około stu włościan. Przybyli także do Dublan reprezentanci innych oddziałów Towarzystwa i innych powiatów. Obecni byli, obok prezesa oddziału lwowskiego, p. Adolfa Wiesiołowskiego, wiceprezes Towarzystwa, prof. Tadeusz Pilat, prezes „Kółek rolniczych“ p. Bolesław Augustynowicz, prezes oddziału przemyskiego p. Wybranowski, bar. Zygmunt Romaszkan z Horodenki, pp. Hordyński i Krajewski z powiatu brodzkiego, dr. Paygert z Podlisek, Skibniewski z Balic, adw. dr. Bieliński i dr. Robert Ozaykowski, Augustynowicz Seweryn, weterynarz krajowy, p. Littich, prof. Klubukowski, inżynier p. Blauth, Kühner, sekretarz p. Zielonka, profesorowie szkoły dublańskiej i t. d.

Po składkowym obiedzie udano się do nowego gmachu szkolnego, gdzie w sali odczytowej oczekiwali uczestników liczne zastępy włościan.

Przewodniczący p. Wiesiołowski zagał posiedzenie, poczem zaprosił inżyniera Wydziału krajowego p. Jana Blautha do wygłoszenia wykładu „o melioracyi“.

Wykład był tak przystępny i jasny, że włościanie słuchali go z zajęciem prawdziwym.

Następnie zabrał głos dr. Bieliński i w dłuższym przemówieniu podniósł wymownie tak ważną dla rolnictwa naszego sprawę przeprowadzenia melioracyj w całym kraju i stworzenia na ten cel osobnego kredytu. Mowca złożył odnośny wniosek, który przyjęty z poprawką zaproponowaną przez p. dr. Pilata, brzmi w sposób następujący:

Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego uchwała: 1) Należy dążyć do tego, aby przeprowadzenie melioracyj gruntowych na szeroki rozmiar w kraju naszym jak najspieszniej było umożliwione; 2) Należy zorganizować kredyt dla melioracyj gruntowych z początku tylko dla drenowania, a to na tej zasadzie, iżby melioracje te wykonywane były przez organa krajowe biura melioracyjnego; 3) Należy przez stypendya i zapomogi umożliwić wykształcenie się jak najliczniejszego zastępu techników melioracyjnych, dla których braku zorganizowanie już przez Sejm krajowy uchwalonych ekspozytur obecnie jest niemożliwe; 4) W popieraniu melioracyj gruntowych powinny przysięgać udział także reprezentacje powiatowe, mianowicie udzielając pomocy w zakładaniu

i prowadzeniu fabrykacji rurek drenowych; 5) Poleca się Radzie oddziału, aby też wniosła w myśl wypowiedzianych właśnie zasad petycję do Sejmu, i zaprosiła inne oddziały obydwoh krajowych Towarzystw gospodarczych do wnoszenia petycji w tymże samym kierunku.

Nastąpiło losowanie zakupionych przez lwowski oddział narzędzi rolniczych i książek. Do losowania przypuszczeni byli sami właściciele, członkowie Towarzystwa. Włoszycianin Michał Kochanowski z Kamienopola, wygrał knurka rasy angielskiej. Potem zwiedzano muzea i folwark zakładu, a wreszcie udano się na pole za folwarkiem, gdzie odbyły się próby ze żniwiarką amerykańską, nowego systemu (Marssey i Harris, Bradford w Kanadzie) i z siewnikami „rządowymi”. Próbowano przypatrywały się z wielkiem zajęciem liczne rzesze włoszycian.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 lipca: pszenica 8-60 do 9-—, żyto 7-60 do 8-—, jęczmień 6-— do 7-—, owies 6-80 do 7-30, rzepak nowy 9-50 do 10-—, groch 6-50 do 8-50, wyka 4-50 do 5-—, nas. lniane — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 7-—, bieżka 9-50 do 10-25, konieczyna czerwona 40-— do 55-—, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19-— do 20-—, anyż 27-— do 30-—, kukurudza 5-70 do 6-—, chmiel nowy za 56 kilg. 55-— do 65-—, spirytus 15-25 do 15-50. Nowy spirytus na zimowe miesiące — do —.

Uspokojenie bardzo słabe.

Wiedeń, 12 lipca. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3993 sztuk opasowego, — z paszy i 633 sztuk chudego.

Razem 4626 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1244 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 165 sztuk chudych, z Bukowiny 20 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono 643 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z Galicyi 282 sztuk więcej.

Popyt był słaby. Ceny spadły przeciętnie o 2 zł.

Nie sprzedano 68 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 56 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do 64 zł. 50 ct.; krowy po 24 zł. — ct. do 32 zł. 50 ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po 21 zł. 50 ct. do 30 zł. — ct., woły po 24 zł. 50 ct. do 34 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 21 zł. — ct. do 107 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

(S) Dziś o godz. 11 przedpołudniem rozpoczęły się obrady ankiety, sproszonej przez Wydział krajowy dla omówienia sprawy popierania przez kraj budowy kolei lokalnych. W obradach ankiety wzięło udział 35 osób, których nazwiska podaliśmy już przed kilkunastu dniami.

Zgromadzenie powitał J. E. ks. Marszałek Sanguszko, wyrażając podziękowanie za liczne zebranie się członków ankiety, co stanowi dowód, że sprawa przez Wydział krajowy poruszona jest pierwszorzędnej wagi dla kraju.

Następnie członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz przedstawił sprawę budowy kolei lokalnych, wyjaśniając, iż Wydział krajowy przed przedstawieniem w tym przedmiocie sprawozdania Sejmowi chciał osiągnąć zdania fachowej ankiety. Pod względem formalnym zaproponował p. Jędrzejowicz, aby cała ankieta, po przeprowadzeniu dyskusji ogólnej, podzieliła się na cztery sekcje: ekonomiczną, finansową, techniczno-kolejową i prawno-administracyjną. Każda sekcja ma osobno, ze swego stanowiska dać pisemną odpowiedź na pytania kwestyonaryusza, przedewszystkiem dla użytku komisji mieszanej która składać się będzie z przewodniczących i referentów poszczególnych sekcji oraz zastępcę Marszałka kraj. i szefa departamentu dla spraw drogowych oraz kolejowych w Wydziale krajowym.

Zadaniem komisji mieszanej będzie sformułowanie na podstawie opinii wyrażonych przez poszczególne sekcje, ostatecznych wnio-

sków, w odpowiedzi na każde pytanie kwestyonaryusza i przedłożenie tychże wniosków pełnej ankiecie.

Ankieta zgodziła się na powyższe traktowanie sprawy, poczem ks. Marszałek otworzył dyskusję ogólną.

Pierwszy zabrał głos prof. Politechniki lwowskiej, br. Gostkowski, wykazując, iż wszystkich linii kolejowych, objętych odpowiedzią na kwestyonaryusz Wydziału krajowego, jest 3924 kilometrów, bez wariantów 3600 klm. Ponieważ 1 klm. budowy kolei lokalnych kosztuje w Galicyi 36.000 zł., przeto na budowę wszystkich linii potrzeba było kapitału 130 milionów. Wydział krajowy proponuje jednak na razie budowę ważniejszych linii, w ogólnej długości 1400 klm. Owóż mowca jest zdania, że budowa owych linii nie może być zupełnie zaniechana, bo nawet chwilowo odroczone, wystąpić musi później z całą koniecznością. Baron Gostkowski sądzi, że te mniej ważne koleje mogłyby być wybudowane tańszym kosztem. Mianowicie budować można taniej, i prowadzić ruch tańszy t. zw. *Secundär-Betrieb* na tych kolejach, a w tych warunkach koszt budowy 1 klm. kolei wynosić będzie 10.000 zł., jeśli się będzie budować na gościńcu, 15.000 zł. na własnym gruncie, a najwyżej 25.000 zł. w okolicach górskich. W końcu oświadczył się mowca za budowę kolei wazkotorowych.

J. E. ks. Adam Sapieha zwraca uwagę, iż dyskusja w tak obszernych ramach rozpoczęta, zbyt dalekoby rzeź doprowadziła. Prosi zatem, aby mowcy ograniczali się do ogólnych zasad, unikając szczegółów.

P. Struszkiewicz, wychodząc z założenia, że w sekcjach musi być nad każdą kwestyą przeprowadzona ogólna dyskusja, wnosi, aby zamknąć obecnie generalną dyskusję i przystąpić do wyboru sekcji.

Do sekcji ekonomicznej weszli pp.: J. E. ks. Adam Sapieha, Gorayski, Struszkiewicz, Bodyński, Piepes, Chrzęszczewski, Datner, dr. Romer, dr. Rettinger. Do finansowej: dr. Juliusz Leo, Kapelusz, dr. Zgórski, dr. Marchwicki, Paszkowski, Reich, dr. Skałkowski, Romanowicz, Edw. Jędrzejowicz. Do techniczno-kolejowej: pp. Długoszewski, Syroczyński, Reutt, bar. Gostkowski, Ziffer, Skibiński, Zaleski, Machalski, Zacharyewicz i Ziemiński. Do prawniczo-administracyjnej: pp. Biechoński, Kłosowski, dr. T. Pilat, Morawetz, dr. Bieliński, dr. Wereszczyński, dr. Sawczak.

Komisje ukonstytuowały się zaraz po posiedzeniu w następujący sposób: Techniczno-kolejowa wybrała przewodniczącym rektora Skibińskiego, sekretarzem p. Syroczyńskiego; ekonomiczna, przewodniczącym ks. A. Sapieha, sekretarzem dra Rettingera; finansowa, przewodniczącym p. E. Jędrzejowicza, referentem dra Leo; prawniczo-administracyjna, przewodniczącym dra Wereszczyńskiego, referentem dra Tadeusza Pilata.

Dziś po południu, jutro i prawdopodobnie pojutrze, obradować będą sekcje i komisja mieszana, a w sobotę zbierze się ponownie pełna ankieta.

P. Minister handlu, margr. Baquelm, wyjechał onegdaj do dóbr swoich na Morawie.

Prywatnie donoszą z Warszawy, że generał-gubernatorowie: kijowski, podolski i wołyński otrzymali nader obszerne pełnomocnictwa w sprawie postępowania z poddanymi obcych państw. Władza dyskrecyjna gubernatorów dotyczy w pierwszym rzędzie kwestyi osiedlenia, względnie wydalenia obcokrajowców. Środki te, znamionujące większe jeszcze zaostrzenie dotychczasowych zarządzeń, spowodują prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości tłumne wydalenia obcokrajowców.

W Berlinie utrzymuje się pogłoska, że ambasador niemiecki przy Dworze wiedeńskim, ks. Reuss ustąpi ze swego dotychczasowego stanowiska zaprzeczają jednak, jakoby to miało pozostawać w jakimkolwiek związku z przyjęciem Bismarcka w Wiedniu.

Flota wojenna odbywająca obecnie ćwiczenia na Bałtyku i morzu Niemieckiem, otrzymała rozkaz, by w dniu 21-ym b. m. udała się do Christiansund, celem towarzyszenia cesarzowi w czasie tegoż powrotu z wycieczki na Północ. Rozkaz ten dowodzi, że cesarz Wilhelm powróci w terminie pierwotnie oznaczonym, a więc w ostatnich dniach b. m.

Wczoraj przed południem ogłosił Papież nominacje nowych biskupów, a to w obecności znajdujących się w Rzymie kardynałów. Papież udał się następnie z orszakiem do sali tronowej, gdzie nowo wybrani odebrali z rąk jego *rochetto*.

Po ceremonii nowi biskupi według zwyczaju etykiety składali wizyty dziekanowi kolegium kardynałów, kardynałowi Monaco La Valetta. Dzisiaj złożą nowozamianowani dostojnicy Kościoła *professio fidei* i przysięgę w ręce szefa apostolskiej kancelarii, kardynała Mertela.

Stowarzyszenie kupieckie w Belgradzie urządziło onegdaj wielki bankiet na cześć bawiących tam obecnie delegatów rosyjskiego składu wzorowych towarów.

Jak doniósł telegram Ravachol został ściegły. Przed wykonaniem egzekucyi nie przyjął księdza i w najlepszym humorze, z wesołą piosnką na ustach udał się na miejsce stracenia. Uspokojenie to zachował aż do ostatniej chwili.

Francuski konsul w Lipsku Jacquot został z powodu znanej afery, jaką miał niedawno w kawiarni, odwołany ze swego stanowiska.

W Izbie zaatakowano silnie ministra marynarki Cavaignaca za nieudolne prowadzenie sprawy dahomejskiej; ostatecznie postawiono wniosek, ażeby komendę wojsk morskich w Dahomeju oddać dowódcy wojsk lądowych tamże. Ponieważ wniosek ten, pomimo protestu ze strony ministra marynarki, został przyjęty, przeto minister Cavaignac podał się natychmiast do dymisji. Reszta gabinetu pozostaje na swych stanowiskach.

Wybory angielskie są już prawie na ukończeniu. Dla zrozumienia obecnej sytuacji trzeba sobie przypomnieć, że większość konserwatystów, połączonych z unionistami wynosiła w ostatnim parlamencie 68 głosów. Do obalenia tej większości potrzebują zwolennicy Gladstona zdobyć co najmniej 34 mandatów; ponieważ zaś obecnie zdobyli już ich 30, przeto już teraz z wszelkiem prawdopodobieństwem można przypuścić, że dawna większość lorda Salisbury jest stanowczo zniszczona. Wprawdzie, dzięki rozdzieleniu, jakie panuje pomiędzy Irlandczykami, udało się konserwatystom odebrać im kilka okręgów miejskich, mianowicie oba mandaty dublińskie; ale to niepowodzenie zrównoważyli gladstoniści przez zwycięstwa, w Walii i Szkocyi odniesione nad unionistami. Jakkolwiek jednak konserwatyści utracili przewagę, to przecież daleko jeszcze Gladstonowi do takiej większości, która by mu zapewniła możność przeprowadzenia jego programu; gdy zaś według dotychczasowych wyników Irlandczycy mogą być w przyszłym parlamencie czynnikami rozstrzygającym, przeto niektóre dzienniki konserwatywne proponują lordowi Salisbury, aby rozpoczął układy z parnellitami, a uzyskawszy ich poparcie za pomocą pewnych ustępstw dla irlandzkiego samorządu, próbował dalej rządzić. Jest to oczywiście kombinacja, dla obu stron trudna do przeprowadzenia, a prócz tego dotychczasowe wybory wskazują, że parnellci powrócą do przyszłej Izby w nader ograniczonej liczbie.

Agencja Havasa donosi z Fezu, że w święto Aitkebiru zamierzał tamtejszy poseł angielski wywiesić flagę na angielskim konsulacie, musiał jednak zaniechać zamiaru w obec wzburzenia tłumów. Wieczorem przyjmował posła sułtan i czynił mu wyrzuty, że wbrew danemu słowu chciał flagę wywiesić. Wreszcie sułtan powiedział posłowi, że może odejść. Poseł angielski żądał zadośćuczynienia za tę zniewagę, wyrażoną swą misją, tudzież za czynne znieważenie przez tłum agenta swego Bubekra. Zadośćuczynienie polegać ma na zgodzeniu się na wszystkie poprzednie żądania Anglii. Telegramy Agencji Havasa oskarżają posła angielskiego, że rozmyślnie wywołał zajście i uważają położenie jako naprężone.

Gubernator Indochin telegrafował z Chanoi, że Chińczycy pod Baclé napadli na oddział intendenty francuskiej udający się do Langson. Komendant oddziału Bonneau, kapitan artylerji Charpentier i dziesięciu żołnierzy zabitych. Siedmnastu żołnierzy jest rannych. Cały oddział powrócił do Baclé, zabierając z sobą zabitych i rannych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 lipca. (Tel. pryw.) Czwarty zjazd polskich chirurgów rozpoczął się tu o godzinie 10 rano, po zwiedzeniu kliniki chirurgicznej prof. dr. Rydygiera. Obrady odbywają się w sali wykładowej kliniki. Zagał jest serdecznym przemówieniem i powitaniem kolegów stały przewodniczący zjazdów, profesor Rydygier. Popołudniu odbędzie się drugi wykład prof. Macieja Jakubowskiego: o nowej metodzie operacji podczas dyfterji. Prace zjazdu potrwać trzy dni. Jutro odbędzie się przyjęcie gości przez przewodniczącego prof. Rydygiera, w parku wsi Mydlniki pod Krakowem.

Kraków, 12 lipca. (Tel. pryw.) Wiceprezesami zjazdu chirurgów, po zagajeniu, wy-

brani: Dembowski z Wilna; Hilary Schramm ze Lwowa. Odczyt dra. Browicza odłożony do jutra. Pierwszy wykład wypowiedział profesor Obaliński o leczeniu gruźlicy stawów i kości. Jest to obszerna rozprawa fachowa.

Wiedeń, 12 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza nominację nadzwyczajnego profesora ogólnego i austriackiego prawa państwowego w Uniwersytecie, lwowskim dr. Stanisława Starzyńskiego, zwyczajnym profesorem.

Wiedeń, 12 lipca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, w rozprawie ogólnej nad przedłożeniami walutowymi, przemawiał po deputowanym Einie deputowany Treinfels za przedłożeniami, a deput. Schlesinger przeciw przedłożeniom. Deputowany Jaworski oświadczył się imieniem Koła polskiego za przejściem do rozprawy szczegółowej, oraz za przyjęciem bez zmiany wniosków komisyjnych, ponieważ Koło polskie uważa regulację waluty jako konieczną dla interesów Państwa. Ze stanowiska politycznego nie należy traktować tej sprawy.

Następnie deputowany Bärreither również przemawiał za przedłożeniem, poczem przerwano rozprawę. Została kilka interpelacji do Rządu.

Wiedeń, 12 lipca. *Pol. Corr.* w obec doniesień dzienników, o powołaniu Delegacji wspólnych na początek października stwierdza, iż w kołach decydujących istnieje, zamiar powołania Delegacji na ostatni tydzień września.

Budapeszt, 12 lipca. W Izbie poselskiej, wśród rozprawy walutowej oświadczył minister skarbu, iż na wartość złota nie użyto sztucznego wpływu, ile że zakupno złota przez Węgry, ustało z październikiem roku 1891. Ilość złota, zakupić się mającego przez Węgry, dokładnie oznaczyć się nie da; zdaje się wszakże, iż 100 milionów wystarczy, jeżeli bilans handlowy pozostanie czynny. Twierdzenie, jakoby złoto miało służyć do nagromadzenia „skarbu wojennego”, jest wręcz śmieszne i niedorzeczne. Nie należy też z góry oznaczać terminu podjęcia wypłat w gotówce, nie byłoby to bowiem w interesie Państwa. (*Żywe oklaski i okrzyki: eljen!*)

Cleve, 12 lipca Radca sądu krajowego, Brixius, który początkowo prowadził śledztwo w sprawie karnej o rzekome mordowanie rytualne przeciw żydowi Buschhoffowi, oświadczył wczoraj wśród rozprawy głównej, że od początku uważał oskarżonego, oraz jego żonę i córkę, za niewinnych, a zatrzymał ich w więzieniu śledczym głównie dla ich własnego bezpieczeństwa.

Paryż, 12 lipca. Z powodu interpelacji co do sposobu użycia kredytów dahomejskich, przyjęła Izba poselska 287 głosami przeciw 150 głosom, zwalczany przez ministra marynarki porządek dzienny, wzywający rząd, ażeby wojska lądowe wraz z marynarką postawił w Dahomeju pod jedną komendą.

W skutek tej uchwały, cały gabinet podał się do dymisji. Prezydent Carnot obstaje jednak przy tem, aby ministerstwo pozostało w urzędzie. Ustąpi, jak się zdaje, jedynie minister marynarki.

Paryż, 12 lipca. Zapewniają, że Loubet ofiarował p. Burdeu tekę skarbu. Burdeu zażądał czasu do namysłu.

Londyn, 12 lipca. Do dnia wczorajszego wybrano do Izby gmin: 195 konserwatywnych, 31 unionistów, 168 Gladstonistów, 5 parnellitów i 30 antiparnellitów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12go lipca 1892 r. godz. 1 minut 45. Akcje kredytowe 311-37, Alp Tow. górnicze 64-—, Węgierskie akcje kredytowe 365-75, Akcje anglo-austriackie 150-50, Akcje banku Union 242-—, Akcje kolei Karola Ludwika 214-50, Akcje kolei Północnej 280-—, Akcje kolei Południowej 97-25, Losy tureckie 38-90, Akcje kolei państwowej 300-50, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 242-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197-—, Wiedeńskie losy komunalne 157-—, Akcje tytoniowe 177-—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104-75, Akcje kolei Elbelta 235-—, Akcje banku dla krajów koronnych 216-40, 4-prc. węgierska renta złota 109-90, Akcje banku związkowego 113-50, Rubel papierowy 1-18-50, Węgierska renta papierowa 100-45. Uspokojenie utrwalone.

Telegramy zbożowe z dnia 11go lipca 1892 r. Wiedeń: okowita po 10.000 litr procent 17-50 do 18-— zł. Budapeszt: pszenica na wiosnę 8-10 do 8-12 zł.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kretowicki

Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywane niezwłocznie bez doliczenia prowizji i polecz się szczególnie świetnym urzędem depozytowym na prowincji do jak najrzetelniejszego przeprowadzenia wszelkich transakcyj w zakresie bankowy i wekslarski wchodzijących.

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeniowego „The Mutual”. Rok założenia 1842.

Zakład wodolecznicy „Marijówka”

Omnibus kursujący między Marijówką a Lworem (plac Hallicki) odchodzi codziennie z Marijówki w godzinach: 8 rano, 2 po południu, 4 1/4 po południu i o 8 wieczór — odchodzi zaś ze Lwowa (plac Hallicki) w godzinach: 11 1/4 przed południem, 3 1/4 po południu, 5 1/4 po południu, 9 wieczór.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 lipca 1892

Hotel Zorza.

Pp. M. Pruszyńska z Podola ross., Wł. Ochocki z Kalinowszczyzny, J. Rakowski z Hermanowic, M. hr. Wolński z Panszówki, W. Biechoński z Gołlic, A. Grünzweig z Kontów, F. Fiodor z Mor. Ostrawy, E. Scot z Rawy.

Hotel Imperial.

Pp. T. Szawłowski z Wiednia, A. Rakowski z Starejwsi, L. Zmigrodzki z Zytomierza, K. Kadek z Kijowa, S. Jasiński z Pererowa, W. Pressler z Nowego Sącza, B. Augustynowicz z Woszczaniec, H. Kieszkowski z Krakowa, F. Podolski z Zohatyna.

Hotel Europejski.

Pp. M. Lewandowski z Beżca, J. ks. Czartoryski z Wiązowiny, L. Królikowski z Dydatycze S. Fruziński z Nowego Sącza, M. hr. Karnicka z Sądowej Wiszni, J. Załęski z Królestwa polskiego, W. Rożen z Honaszówki.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9-1 przed i od g. 3-6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10-1 przed połudn. wstęp wolny.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem dni feryalnych.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzi), times, and passenger counts. Includes routes to Krakow, Muszyn-Krynicy, Podwolecz, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 lipca 1892.

Table listing various financial instruments and their prices, including stocks, bonds, and exchange rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 lipca 1892.

Table listing exchange rates and prices for various goods and services, including gold, silver, and commodities.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table listing telegraphic exchange rates for various locations and currencies, including London, Paris, and Vienna.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

1. 9088 (4054 1-3) C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności rolniczego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w likwidacji we Lwowie w kwocie 108 zł. 28 ct. zpn., dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej sp. Maryi Lopuszak, whl. 194 ks. gr. dla gminy kat. Słobódka leśna objętej.

stanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacji realności wh. l. 386 ks. gr. gminy miasta Złoczowa objętej w dwóch terminach, a to: dnia 8 sierpnia i 12 września 1892, zawsze o godz. 10 przed południem w tusądowem zabudowaniu. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności ocenionej na 709 zł. 80 ct. Wadnym wynosi 70 zł. Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na d. 11 sierpnia, drugi na dzień 9 września 1892, zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie. Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będących nie będzie mogła być u zyskaną, sprzedane zostaną te realności naj wyższą cenę podającemu także poniżej ceny szacunkowej. Wartość szacunkowa, stanowiąca zarazem cenę wywołania realności wykazem hipotecznym 911 Buczac objętej wynosi 9615 zł. 79 ct., wartość szacunkowa realności wyk. hip. 912 Buczac objętej wynosi kwotę 2831 zł. 29 ct. Wadym przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi dla pierwszej realności 962 zł., dla drugiej 284 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w rejestraturze sądowej. Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, tj. po dniu 11 stycznia, względnie 12 stycznia 1892 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacji będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którzyby uchwała z rozpisaniem licytacji, albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczyny weale lub w nale yłym czasie nie została doręczoną, zawiadania się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszem, tudzież do rąk ustanowionego kuratora, adw. dr. Ausschnitta w Buczaczu. C. k. Sąd powiatowy. Buczac, 10 maja 1892.

września 1892, zawsze o godzinie 10 przed południem na zaspokojenie wierzycielności Salamona Altmanna w kwocie 315 zł. zpn. i innych wierzycieli przymusowa sprzedaż przez licytację realności Fischla Steina wyk. hip. 921 dla Kałusza. Cena wywołania 4920 zł. Wadym 492 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w rejestraturze Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Staneckiego w Kałuszu. Z c. k. Sądu powiatowego. Kałusz, 6 czerwca 1892. L. 7498 (4051 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Markusa Grünberga w kwocie 90 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 11 sierpnia i 1 września 1892 o g. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Józefa Adamczuka własnej. wyk. hip. l. 1297 gm. kat. Stanisławów i do tegoż należącej połowy realności wyk. hip. l. 1585 tejże gminy objętej, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1104 zł. 56 ct. i 644 zł. 98 ct. sprzedane zostaną. Zakłady wynoszą 110 zł. 46 ct. i 64 zł. 50 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen. Z c. k. Sądu obwodowego. Stanisławów, 25 czerwca 1892. L. 6795 (3570 1-3) W Kałuskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się d. 16 sierpnia, ewentualnie 16

L. 2623 (3083 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 50 zł. z pn. na rzecz Mojżesza Rosenzweiga odbędzie się dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 o godzinie 10 przedpołudniem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Markowa w Soroce położonej wykazem hipot. l. 162 księgi grunt. dla gm. katastr. Soroka objętej

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 298 zł.

Wadyum 30 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kurator Antoni Rogalski z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 9 maja 1892..

L. 1555 (3669 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie w sprawie egzekucyjnej Wiktorii 20 Nałonkowej z Budzowa peto 5 zł. zpn. podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniach 11 sierpnia 1892 i 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu tut. sądownym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika własnej pod lk. 146 lwh. 215 i 218 w Budzowie położonej.

Cena wywołania 40 zł. 42 ct

Wadyum 4 zł. 4 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 24 marca 1892.

L. 4320 (3861 1-3)

Celem zaspokojenia wierzycieli ck. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2 sum po 42 zł. 60 ct. aw. zpn. i 5 rat po 85 zł. 20 ct. i reszty kapitału 1700 zł. 90 ct. aw. z pn. zostanie realność lk. 98 w Stryju położona objęta wykazem hipotecznym 347 księgi gruntowej Stryj, Issera Noego Habermana własna dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 3000 zł. aw., na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 takowej sprzedana.

Wadyum wynosi 300 zł. a. w.

O tem zawiadania się wierzycieli, którzy po dniu 1 marca 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Baczyńskiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 marca 1891.

L. 6626 (3694 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 380 w Rohatynie, wedle wyk hip. l. 673 teje gminy, dłużniczki Chaji Stock własnej, na zaspokojenie wierzycielności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, w kwocie 163 zł. 10 ct, dnia 10 sierpnia i 13 września 1892 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot., akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem dla z życia i miejsca pobytu nieznaney Estery Geretz, tudzież dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 11 czerwca 1892.

L. 8433 (3873 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadania, że w celu zaspokojenia wierzycielności Domiceli Berezowskiej, przeciw masie spadkowej zmarłej dłużniczki Agnieszki Dimel w kwocie 100 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 10 sierpnia i 12 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano w tusąd. zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużniczkiej masy spadkowej sp. Agnieszki Dimel własnej, tabularnej w Stanisławowie pod l. kons. 404 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1156 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Michał Fischler, z zastępstwem adw. dr. Hauslicha.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 4 czerwca 1892.

L. 7550 (3633 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Walentego Juraka pko masie spadkowej sp. Maryi Rybarskiej względnie deklarowanej sukcesorce Lu-

dwice Jurakowej peto 20 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności l. wyk. hip. 603 ks. gr. gm. kat. Żywiec na dzień 10 sierpnia 1892 i na dzień 14 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 25 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 250 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Żywiec, dnia 20 listopada 1891.

L. 747 (3921 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 10 sierpnia i 14 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 80 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach publiczna licytacja ciał hipotecznych lw. 290, 373, 374 księgi gr. Wołczyzszowice Iwana Smuka, Oksy Smuka i Asafata Smuka własnych.

Cena szacunkowa 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w tut. sądownej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Sądowa Wisznia, 27 lutego 1892.

L. 746 (3920 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 10 sierpnia i 14 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 60 zł. wa. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach publiczna licytacja 1/5 części ciała hip. lw. 40 ks. gr. Chorośnicy, Michała Fedorowicza własnej.

Cena szacunkowa 23 zł. 40 ct.

Wadyum 2 zł. 34 ct.

Blizsze warunki można przejrzeć w tut. sądownej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 27 lutego 1892.

L. 2622 (3082 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 61 zł. z pn. na rzecz Mojżesza Rosenzweiga odbędzie się dnia 12 sierpnia 1892 i 15 września 1892 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż jednej piątej niedzielonej części realności Antoniego Kravca własnej w Soroce położonej wykazem hipot. l. 135 księgi grunt. dla gminy kat. Soroka objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 176 zł. 20 ct.

Wadyum 18 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kurator Stefan Manaczyński z Grzymałowa.

Grzymałów, dnia 9 maja 1892.

L. 5446 (3988 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż 5/100 części realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 303 teje gminy Kalmana Rosenblata własnej na zaspokojenie pretensyi Eisiga Nachmana i tow. w kwocie 37 zł. 8 ct. dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 36 zł. 16 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki, 30 maja 1892.

L. 4273 (3974 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 105 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Mordka Szwagra jako prawonabywcy Abrahama Szwagra przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Iwana Szpaka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej w Kudryneach położonej ciał hip. wyk. hip. l. 150 ks. gr. gm. kat. Kudrynce objęte stanowiącej a składającej się z parc. bud. l. 433 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym a dalej z parc. grunt. l. 423/4 i 424/1 w dniu 11 sierpnia 1892 i w dniu 13 września 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem w gmachu sądownym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 135 zł.

Poręczne zaś kwota 13 zł. 50 ct

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hi-

potecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczona być nie mogła ustanowionym jest c. k. not. p. Józef Zubek.

Mielnica, 17 lipca 1890.

L. 4947 (3985 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Zaleszczykach mieście położonej wedle wyk hip. l. 194 teje gminy ciał tabularne stanowiącej dłużnika Emanuela Wildmana a względnie tegoż masy spadkowej własnej na zaspokojenie pretensyi Salomona Seliga Kofflera w kwocie 366 zł. 66 ct. dnia 11 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 66 zł. 13 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem p. dr. Letzta adwokata w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 17 czerwca 1892.

L. 117 (3975 1-5)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 30 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Julji Hruszkiewicz przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Wasyla Babucha własnej w Zalesiu położonej ciała hipot. wyk. hip. l. 29 ks. gr. gminy kat. Zalesie objętej stanowiącej a składającej się z parc. bud. l. 253 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym a dalej z parc. grunt. l. 2525 w dniu 11 sierpnia 1892 i w dniu 13 września 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem w gmachu sądownym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 370 zł.

Poręczne zaś kwota 27 zł

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczona być nie mogła ustanowionym jest Władysław Skowroński z Zalesia.

Mielnica 28 lutego 1891.

L. 1841 (3941 2-3)

Makowski c. k. Sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej pretensyi Adolfa Ringera z Zawoju w kwocie 27 zł. aw. z pn. ex majori 47 zł. aw. odbędzie się w gmachu tut. sądu w dniach 11 sierpnia 1892 i 15 września 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 287 w Zawoju położonej czyli całej posiadłości lwh. 735 objętej, w 12/48 części posiadłości lwh. 346 ks. gr. gm. kat. Zawoja objętej, dłużników Szczepana i Wiktorii Malików oraz masy spadkowej Anny 1 o Malikowej 2 o Mentlowej własnych.

Cena wywołania 697 zł. 50 ct.

Wadyum 69 zł. 75 ct.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony został tut. ck. notaryusz p. Aleksander Paczowski.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, 7 kwietnia 1892.

L. 3871 (3610 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadania, iż celem zaspokojenia sumy 55 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 13 gminy Romanówka objętej, dłużnika Hnata Andruchów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 10 sierpnia 1892 i dnia 14 września 1892, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 170 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 3 czerwca 1892.

L. 5978 (4010 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/8 części realności w Kropiwniku położonej, wedle wyk. hip. 60 teje gminy, dłużnika Michała Poluchy własnej, na zaspokojenie pretensyi Lozera Łatkiego w kwocie 130 zł., dnia 2 sierpnia i 15 września

1892, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 12 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 29 listopada 1891 do tabuli weszli, kuratorem p. Karola Chanika w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 4 czerwca 1892.

L. 49930 (4022 2-3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo na trzyletni okres 1893 do 1895 dostawy szutru dla utrzymania drogi Bursztyn-Lopuszna w Brzezańskim okręgu budowniczym odbędzie się 27 lipca br. w ck. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Cena fiskalna szutru dostawić się mającego na r. 1893 w ilości 1740 m³ wynosi 4397 zł. 25 ct. wa.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa, jako to: wykaz ilości szutru do każdego kilometra dostawić się mającego i tegoż ceny przeciętne przejrane być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. przy dołączeniu 5 procentowego wadyum z oznaczeniem ofiarowanych cen za jeden m³ szutru z każdego łomu lub szutrowiska nie tylko cyframi ale także literami.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy 6/10 części przepisanej ilości szutru do każdego kilometra, zaś do 30 czerwca każdego roku ma być dostawa w zupełności ukończona.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentem przez ck. Statostwo bezpłatnie wydane będą i muszą opiewać według łomów lub szutrowisk, z których poszczególne przestrzenie mają być zaopatrzone bez zamieszczania nazwy gościńca lub pojedynczych kilometrów, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według poszczególnych kamieniolomów lub szutrowisk, a względnie przestrzeni gościńca zaopatrywanych z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska.

Wszelkie oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, lub nie podane w terminie nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2 lipca 1892.

L. 4696 (4035 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nowemmieście położonej, wedle wyk. hip. 40 teje gminy dłużnika Samuela Färbera własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Rabnera w kwocie 215 zł. dnia 2 sierpnia i 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 6 sierpnia 1890 do tabuli weszli, kuratorem p. Karola Chanika w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 4 czerwca 1892.

L. 326 (4040 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 3 sierpnia 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 września 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 194 księgi gruntowej Wołostkowa, Franciszka Krawczyzyna własnej, na rzecz Stefana Gornaga pto. 10 rat po 24 zł. 76 ct. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 26 marca 1892.

L. 3728 (4038 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Keili Klugman w kwocie 12 zł. 50 ct. wa. zpn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 21 lipca i 22 sierpnia 1892, zawsze o godz. 11 rano publicznie przymusowa sprzedaż całego ciała hip. l. 642 i połowy ciała hip. l. 643 ks. gr. gminy Lisko, Maryi Prunichnickiej własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, dnia 20 kwietnia 1892.

L. 4397 (4008 3-3)
Odbędzie się o godz. 10 rano 4 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 września 1892 nawet poniżej licytacją realności l. 3 wyk. hip. 905 księgi Budzanów spadkobierców sp. Franciszka Snska własnej, na rzecz Samuela Tellnera pto. 40 zł. 60 ct. zpn.

Cena wywołania 762 zł.
Wadyum 76 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 8 czerwca 1892.

L. 7200 (4006 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 54 zł. 71 ct. wa. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjnie sprzedaż przez publiczną licytację realności, to jest 1/2 lkons. 5 whl. 3, dalej 1/4 whl. 202, wreszcie 1/5 lwh. 203 Marcina Jamry, resp. tegoż spadkobierców własnych, w Zagórzach położonych, w dniach 6 sierpnia i 10 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowiąc będzie cena szacunkowa w ilości 1351 zł. 40 ct.
Wadyum wynosi 136 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumanna, adwokata w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, dnia 15 kwietnia 1892.

Konkursa.

L. 1814 (3998 3-3)
Magistrat miasta Gródka rozpisuje niniejszem konkurs na posadę budowniczego miejskiego.

Z posadą tą połączona jest płaca 800 zł. wa. tudzież dodatek na koszt podróży 100 zł. wa.

Kandydaci mają się wykazać kwalifikacją przepisaną rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 Dz. u. kr.

Kandydat nie może przekraczać 40 roku życia.

Na razie obsadzoną będzie na rok posada prowizorycznie.

Termin do podań oznacza się po koniec sierpnia br.

Magistrat miasta
Gródek, dnia 7 lipca 1892.

L. 50805 (4047 2-3)
W celu rozdania zapomóg z fundacji jubileuszowej im. Adolfa br. Jorkasza Kocha ogłasza się niniejszem konkurs do 15 września 1892.

Do korzystania z dobrodziejstwa tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach skarbowych galicyjskich X. i XI. klasy rangi z wyjątkiem konceptowych.

Odnosne podania zaopatrzone w świadectwa ubóstwa, tudzież dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym galicyjskim wskazanej klasy rangi, wniesione być mają w terminie powyższym do dziennika podawczego c. k. Na miestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 lipca 1892.

Z. 53382 (4044 2-3)
An den in der Errichtung begriffenen k. und k. Militär-Volksschule in Przemyśl und Jaroslau sind je eine Volksschullehrerin und eine Volksschul-Lehrerstelle zu besetzen. Bewerber um diese vier Stellen müssen die Lehrbefähigung für allgemeine Volksschulen mit deutscher Unterrichtssprache besitzen und auch sonst in jeder Beziehung für eine solche Verwendung geeignet sein.

In Ermaangelung von Bewerbern mit einem Lehrbefähigungs-Zeugnisse können auch solche mit einem Reifezeugnisse einer

k. k. Lehrerbildungs-Anstalt mit deutscher Unterrichtssprache angestellt werden.

Für die Lehrerstellen werden in erster Linie solche Unterofficiere berücksichtigt, welche nach dem Gesetze für die Ausstellung ausgedienter Unterofficiere das Certificat über den Vorzug bei Verleihung von Beamtenstellen erlangt haben.

Die Anstellung erfolgt zuerst in der Eigenschaft als profizorischer Volksschullehrer, beziehungsweise Lehrerin, und wird definitiv, wenn nach Ablauf eines Probe-Jahres die Eignung zum Lehrfache nachgewiesen wurde.

Die an der Militär-Volksschule angestellten Lehrer und Lehrerinnen erhalten an Gebür 600 fl. als Jahresgehalt, und weiters ein Quartiergeld in Betrage von 110 fl. jährlich.

Ausserdem gebürt den Lehrern und jeder Lehrerin nach je 5 zurückgelegten dienstjahren die Quinquennial-Zulage im Betrage vom 60 fl. Ö. W.

Der mit der Schulleitung betraute Lehrer erhält ausserdem eine Gehaltszulage von 100 fl. jährlich. Im steht ein Wohnzimmer im Schulgebäude zur Verfügung.

Bewerber oder Bewerberinnen um Lehrerstellen haben ihre mit Zeugnisse gehörig belegten Gesuche an das k. und k. 10 Corps-Commando in Przemyśl bis 20 Juli 1892 einzusenden.

Später einlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

L. 6754 (4064 1-3)
Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego metryki izraelskie dla okręgu metrykalnego w Korolówce rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 sierpnia 1892.

Ubiegający się o tę posadę mają w powyższym terminie wnieść do tutejszego ck. Starostwa swe podania własnoręcznie pisane, zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych, zatrudnienia i stopnia wykształcenia.

C. k. Starostwo.
Borszczów, dnia 28 czerwca 1892.

L. 2138 (4075)
Celem obsadzenia w obrębie ck. galic. krajowej Dyrekcji skarbu kilkunastu posad poborców podatkowych w IX klasie rangi, kilkunastu posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi, wreszcie kilkunastu, względnie kilkadziesiątu posad adjunktów podatkowych w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkami uzupełnienia, względnie złożenia kaucyj służbowej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci o jedną z powyższych posad mają należycie udokumentowane podania wnieść w przeciągu 4 tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, udowadniając, że złożyli z dobrym postępem egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych, dalej że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, tudzież podać, czy i z którymi tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi, w czynnej służbie pozostającymi, sąspokrewnieni lub spowinowaceni.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi, posiadający wymogi przepisane ustawą z d. 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. nr. 60) tudzież wyżej wymagane warunki, będą mieli przy rozdawaniu posad adjunktów podatkowych pierwszeństwo przed innymi kompetentami, w miarę zadość zynienia wymogom rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej, wydanego w porozumieniu z ministerstwem skarbu i ministerstwem wojny dnia 27 lutego 1891 (Dz. u. p. nr. 31).

Lwów, dnia 7 lipca 1892.

L. 2138 (4076)
Celem obsadzenia kilkunastu posad wóźnych przy urzędach podatkowych w obrębie galic. krajowej Dyrekcji skarbu z systemizowanymi poborami służbowymi, rozpi-uje się niniejszem konkurs

Kompetenci o jedną z powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu 4 tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi, mają się zastosować do przepisów ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. nr. 60).

Zauważa się, że do obowiązków służbowych wóźnego podatkowego należy oprócz zwykłych posług wóźnych urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, roznoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie tychże z pocztę, jako też doręczanie pism urzędowych stronom.

Lwów, dnia 7 lipca 1892.

Upadłości.

L. 11589 (4012 3-3)
Podaje do powszechnej wiadomości, że ck. sąd obwodowy w Stanisławowie zatwierdził p. adwokata dr. Mieczysława Staneckiego z Kałusza stałym zarządcą, zaś p. dr. Adolfa Wursta lekarza powiatowego w Kałuszu zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Stanisława Fogelmana z Kałusza.
Kałusz, 6 lipca 1892.

L. 8635 (4029 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej firmy Scherzer & Weisselberger w Sniatynie tudzież spółnikom Markusa Scherzera i Todrosa Weisselbergera i że do kierowania tym konkursem, ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Towarnicki w Sniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca teje masy adw. dr. Rosenheck w Sniatynie

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, przed upływem 31 sierpnia 1892 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie zgłosili, i aby na terminie na dzień 28 września 1892, 9 godz. prz. d. południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, przed komisarzem konkursowym w Sniatynie odbyć mającym się który zarazem jako termin ugody wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 7 lipca 1892 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Sniatyna mieszkają, aby mieszkającego w Sniatynie zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okaza, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 18 czerwca 1892.

Księgi gruntowe.

L. 1340 (4049)
Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi grunt dla gm. katastralnej Wołoszynowa powiatu sądowego Staromiejskiego złożone zostały w ck. sądzie powiatowym w Staremieście do powszechnego przejrzania

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszków posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w ck. sądzie powiatowym w Staremieście do dnia 26 lipca 1892.

Sambor, dnia 8 lipca 1892.

Wyroki prasowe.

L. 3805 (4079)
W Imieniu Jeho Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 89 i 493 spr. k. i § 37 upk., że treść artykułu umieszczzonego w Nr. 13 czasopisma: „Robotnik“ z dn. 1 lipca 1892 pod napisem „Hendigery szpieg i szpicel“ zawiera znamiona występku z art VIII. z 17 grudnia 1862 nr. 8 dr. u. p. z 18 63 r. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 lipca 1892.

L. 14123 (4080)
W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisarza!
C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstaui §§. 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszenoho w czyšli 142 czasopisy „Hałyckaja Ruś“ z dnia 24 junia (6 Julija) 1892 pid napysom „pryczyna nedostatku

sudejskich praktykantiw“ mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. kar. i proto usprawedlywena jest zariadzena czerez c. k. Prokuratora derzawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidsztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestrenenie seho artykułu a zabranij nakład maje buty zniszczenij.

Lwiv, dnia 9 Julija 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2832 (2601 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy wzywa wszystkich spadkobierców Apolonii Sidorowej w Dębicy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej 23 lutego 1875, by się w przeciągu roku do spadku zgłosili, gdyż inaczej spadek zgłaszającym się przyznany a część nieobjęta lub gdyby się nikt nie zgłosił spadek cały wydany zostanie jako spuścizna Skarbowi Państwa.
Dębica, dnia 7 kwietnia 1892.

L. 2842 (3606 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Łące z powodu nieobecności, w Ameryce przebywać mającego Grzegorza Schustera z Kranzbergu ustanawia 1. po myśli §. 276 ust. ciw. celem warowania praw jego i 2. gdy prawa żony jego Ewy z Piżów i syna Kaspra nie mogłyby w inny sposób być wykonywane kuratorem dla nieobecnego Henryka Schmidta z Kranzbergu a po myśli §. 176 ust. ciw. opiekunem dla tegoż nieletniego wobec ustania władzy ojcowskiej nad nieletnim synem Kasprem Jana Wacikiewicza w Kranzbergu.

C. k. Sąd powiatowy.
Łąka, dnia 3 czerwca 1892.

L. 6533 (3973 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Markusa i Fradłę Wunder oraz ich nieznanych spadkobierców, że Izaak i Marya Margulies wnieśli w dniu 1 maja 1892 l. 6533 prośbę o wykreślenie prenotacji sumy 40 zł. m. k. w stanie biernym połowy realności pod lk 80 w Jarosławiu krak. przedmieście na rzecz małżonków Markusa i Fradli Wunder w ks. haer. T. III pag. 307, 308, 329, n. 13-on wskutek uchwały bytego magistratu z dnia 20 marca 1841 na podstawie kontraktu najmu z daty Jarosław 4 listopada 1830 wpisany.

Wzywa się zatem Markusa i Fradłę Wunder i spadkobierców, aby na terminie dnia 1 sierpnia 1892 o godz. 10 rano udowodnili, że termin do usprawiedliwienia wewnątrz wspomnianej prenotacji jeszcze nie minął lub, że skarga usprawiedliwiająca we właściwym czasie wniesioną została, — a względnie aby do tego terminu udzielili stosownej informacji ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Blumenfeldowi, gdyż w przeciwnym razie powyższa prenotacja wykreślona zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Jarosław, 23 maja 1892.

L. 14237 (3614 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. s. l. we Lwowie ogłasza, iż 28 października 1890 zmarł we Lwowie Ignacy Dzbański bez testamentu.

Do spadku powołany jest z ustawy Antoni Dzbański syn zmarłego w r. 1883 Edmunda Dzbańskiego.

Wzywa się Antoniego Dzbańskiego, żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu, zgłosił się, względnie wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z dziećcami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Konstantym Lewickim we Lwowie dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu ustanowionym

C. k. Sąd powiatowy.
Lwów, dnia 28 marca 1892.

L. 23127 (4018 1-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Romaua hr. Potockiego do tut. sądu na dniu 1 maja 1890 l. 18748 wniesionej wdrożeniem zostało postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności Nr. 58522 opiewającej na imię Perez Nass z pierwotną wkładką 200 zł. wa. wniesioną dn. 28 czerwca 1889.

Wzywamy za tem ewentualnego posiadacza wyżej określonej książeczki, aby takową w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 18 czerwca 1892.

Obwieszczenie.

Od 1 lipca 1892 mogą być przesyłane rekomendowane posyłki listowe za powiatkiem, tak w obrocie wewnętrznym, jako też w obrocie z Węgrami, Belgią, Danią, Niemcami, Włochami, Luxemburgiemi, Norwegią, Rumunią, Szwecją i Szwajcaryą.

Najwyższa kwota powiatkowa ustanawia się w obrocie austro-węgierskim na 500 zł. wa., a w obrocie z zagranicą na 200 zł. wa. = 400 marek = 500 franków.

Polecane posyłki za powiatkiem podlegają wedle kraju, do którego są przeznaczone, takiej samej opłacie jak zwykłe polecane posyłki, a co do wagi, objętości i innych wymogów, przepisom, które dla przesyłek listowych dla odnośnych krajów w ogóle są obowiązujące.

Za polecane posyłki za powiatkiem odpowiada zarząd pocztowy bez względu na wysokość kwoty powiatkowej, tak samo jak za zwykłe posyłki polecane.

Podawanie wartości na posyłkach polecanych za powiatkiem nie jest dozwolonym.

Z wpłaconej kwoty powiatkowej odciągnięta będzie należność za odnośny przekaz, a prócz tego należność za ściągnięcie kwoty powiatkowej w wysokości 5 ct. = 10 centymów.

Za przekazaną kwotę odpowiada zarząd pocztowy tak jak za zwykłe przekazy, jednakowoż tylko wobec nadawcy posyłki polecanej za powiatkiem.

Zwrot kwoty powiatkowej odbiorcy posyłki za zaliczką nie jest dopuszczalnym nawet w tym wypadku, jeżeliby kwota powiatkowa (przekaz) nadawcy posyłki za zaliczką z jakichkolwiek powodów doręczona być nie mogła.

Na adresie odnośnej posyłki ma nadawca napisać wpadającą w oczy uwagę „Nachnahme“, a względnie „za powiatkiem“; przy posyłkach zaś do krajów nieniemieckich uwagę: „Remboursement“, dalej kwotę powiatkową w cyfrach i słowach (bez kreśleń i poprawek), — a bezpośrednio potem swoje nazwisko i adres wyraźnie.

Między temi uwagami a adresem właściwym ma zostać odpowiedni ustęp wolny.

Przy posyłkach za granicę należy kwotę powiatkową podawać wyłącznie w walucie odnośnego kraju, a powyżej podane uwagi pisać oprócz w obrocie z Niemcami literami łacińskimi.

Przy posyłkach do krajów nieniemieckich pożądanym jest używać języka francuskiego dla oznaczenia kwoty powiatkowej.

Nie wykupione, albo z jakiegokolwiek powodu nie mogące być doręczonymi, albo też jako „poste restante“ adresowane polecane posyłki za powiatkiem, będą przez 7 dni po ich nadejściu (nie licząc samego dnia nadejścia) w odnośnym urzędzie pocztowym trzymane, a po upływie tego czasu, lub też natychmiast, w razie jeżeli adresat odmówi przyjęcia, jako zwykłe polecane posyłki na miejsce nadania zwrócone.

Co do terminów podjęcia przekazanej kwoty, to obowiązują te same przepisy co dla przekazów wewnętrznego względnie międzynarodowego obrotu.

Przekazanie kwoty powiatkowej na pocztową kasę oszczędności, albo w ogóle na kogo innego, jak na nadawcę posyłki powiatkowej, tudzież dalsze posyłanie przekazu do innego urzędu jak tego, w którym posyłka za zaliczką nadana została, nie jest dozwolonym.

Z chwilą, w której rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie, zastanawia się tak w obrocie z wewnętrznym, jako też w obrocie z Węgrami i Niemcami, posyłanie pocztą wozową przesyłek za powiatkiem, które nie przekraczają wagi 250 gramów.

Co się na podstawie rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23 czerwca 1892 l. 26522 do powszechnej wiadomości podaje. Lwów, dnia 26 czerwca 1892.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów.

Kundmachung.

Vom 1. Juli d. J. an können im Inlande, sowie im Verkehre mit Ungarn, Belgien, Danemark, Deutschland, Italien, Luxemburg, Norwegen, Rumänien, Schweden und der Schweiz recommandirte Briefpostsendungen mit Nachnahme versendet werden. Der Höchstbetrag der Nachnahme ist im internen und österreichisch-ungarischen Wechselverkehre auf 500 Gulden und im Verkehre mit dem Auslande auf 200 Gulden = 400 Mark = 500 Franken, beziehungsweise den Aequivalentbetrag in der Wahrung der betreffenden Länder festgesetzt.

Die recommandirten Nachnahmesendungen unterliegen, je nach ihrem Bestimmungslande, den gleichen Taxen wie sonstige recommandirte Sendungen und in Bezug auf Gewichts- und Massbeschränkungen und

die übrigen Versendungsbedingungen den in den betreffenden Verkehrsrelationen für Briefpostsendungen im Allgemeinen bestehenden Bestimmungen.

Ebenso wird für die recommandirten Nachnahmesendungen ohne Rücksicht auf die Höhe des Nachnahmebetrages in demselben Umfange gehaftet, wie für gewöhnliche recommandirte Sendungen.

Eine Werthangabe ist nicht zulässig. Von dem eingezahlten Nachnahmebetrage wird die für eine gewöhnliche Postanweisung des gleichen Betrages nach dem Ursprungslande der Nachnahmesendung entfallende Taxe und ausserdem eine Einzugsgebühr von 5 Kreuzern — 10 Centimes abgezogen.

Der Rest wird dem Absender der Nachnahmesendung mittelst Postanweisung übermittelte.

Für die Beträge dieser Postanweisungen wird wie für sonstige Postanweisungsgelder, jedoch nur gegenüber dem Absender der Nachnahmesendung gehaftet.

Die Rückzahlung des Nachnahmebetrages an den Empfänger der Nachnahmesendung ist auch im Falle der Unbestellbarkeit der betreffenden Anweisung unzulässig.

In Bezug auf die Behandlung der recommandirten Nachnahmesendungen gelten folgende Bestimmungen:

Obenan, auf der Adressseite der Sendung, hat der Absender die auffallende Bezeichnung „Nachnahme“ und bei sendungen nach nicht deutschen Ländern „Remboursement“, ferner den Nachnahmebetrag in Ziffern und den Betrag in Gulden (oder im ausländischen Verkehre, in Mark, Franken u. s. w.) auch in Buchstaben ohne Radirung oder Durchstreichung und unmittelbar darunter seinen Namen und seine vollständige Adresse in deutlicher Schrift und in der Weise anzubringen, dass zur Vermeidung von Irrungen zwischen diesen Angaben und der Adresse der Sendung ein entsprechender Zwischenraum bleibt.

Bei Sendungen nach dem Auslande ist der Nachnahmebetrag ausschliesslich in der Wahrung des Bestimmungslandes anzugeben und sind (ausser im Verkehre mit Deutschland) sämtliche Angaben in Lateinschrift zu schreiben.

Bei Sendungen nach dem nicht deutschen Auslande empfiehlt sich die Anwendung der französischen Sprache für die Angabe des Betrages in Buchstaben.

Die nicht eingelösten, aus irgend einem Grunde unbestellbaren oder poste restante adressirten recommandirten Nachnahmesendungen werden durch sieben Tage nach ihrem Einlangen (wobei der Tag des Einlangens nicht mitzurechnen ist) beim Bestimmungspostamte aufbewahrt und nach Ablauf dieser Frist, oder sofort, im Falle der Verweigerung der Annahme seitens des Empfängers, als gewöhnliche recommandirte Sendungen an den Aufgabort zurückgeleitet werden.

Für die Behebung der Anweisungsbeträge gelten dieselben Fristen wie für gewöhnliche Anweisungen des internen, bzw. internationalen Verkehrs.

Die Ueberweisung des Nachnahmebetrages an die Postsparcasse oder überhaupt an einen Anderen als den Absender der Nachnahmesendung, sowie die Nachsendung der Anweisung an ein anderes als das Aufgabamt der Nachnahmesendung ist unzulässig.

Mit dem Zeitpunkte des Inkrafttretens dieser Verordnung wird im internen und Wechselverkehre mit Ungarn und Deutschland die Fahrpostbeförderung von Nachnahmesendungen ohne Werthangabe, welche das Gewicht von 250 Gramm nicht überschreiten, eingestellt.

Was im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 23 Juni 1892 Zl. 26522 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post- und Telegrafendirektion. Lemberg, am 26 Juni 1892.

ОПОВѢЩЕНІЕ.

Одъ 1. Липня 1892 можна посылати рекомендавані посылки листові за послѣплатою такъ въ оборотѣ вистрѣкнѣмъ, якъ такожъ въ оборотѣ зъ Оугорщиною, а дальши въ слѣдуючимъ краямъ: Бельгія, Данія, Нѣмечина, Италия, Люксембургъ, Норвегія, Румунія, Швеція и Швайцарія.

Найвысша квота послѣплатна оустановле са въ оборотѣ Австро-Оугорскѣмъ на 500 зр., а въ оборотѣ зъ загранично на 200 зр. т. е. 400 марокъ або 500 франкъвѣ.

Рекомендовані посылки за послѣплатою подаютьъ послѣ краю, до которо сѣтъ призначені, такій самоі о платѣ, якъ звичайній рекомендавані посылки, а що до ваги, розмірѣвъ и иншихъ вимогѣвъ — принисамъ, которі для посылокъ листовихъ для дотыч-

ныхъ краѣвъ въ загалѣ сѣтъ обмежувачи

За рекомендавані посылки зъ послѣплатою одповѣдає Зарадѣ почтовый безъ взгляда на высоту креты послѣплатной такъ само, якъ за звичайній посылки рекомендавані.

Подаваніе вѣрности на посылкахъ рекомендаваныхъ за послѣплатою не естъ дозволене.

Зъ впаденіи креты послѣплатной ѳдтагнѣ са належитѣсть за дотычний переказъ, а кромѣ того належитѣсть за стагненіе креты въ высотѣи 5 кр. — 10 центимѣвъ.

За переказанъ креты ѳдповѣдає Зарадѣ почтовый такъ якъ за звичайній переказъ, однакомъ лишь спротивѣ надавцѣ посылки рекомендавані за послѣплатою.

Зворотъ креты послѣплатной адресатови посылки рекомендавані не може мати мѣсца навѣтъ въ томъ случаю, еслыи квота послѣплатной (переказъ) надавцѣ посылки рекомендавані зъ инихъ неведъ причинъ дорѣченою ести не могла. На адресѣ дотычноі посылки має надавецъ написати впадаючъ въ очи оубавъ: „Nachname“ а взглядно „За послѣплатою“; при посылкахъ до краѣвъ не нѣмечкиихъ оубавъ: „Remboursement“, дальши крета послѣплатной въ цифрахъ и словахъ (безъ кресленя и поправекъ), а непосредно подѣ тымъ свое назвиско и точный адресъ.

Межи тымъ оубагами а адресомъ властивимъ має зѳстати ѳдповѣдані мѣсце вѣлане.

При посылкахъ за границу належитъ крета послѣплатной выразити выключно въ валютѣ дотычноі краю, а повыше поданіи оубави писати (кромѣ въ оборотѣ зъ Нѣмеччиною) вѣквами латинскими.

При посылкахъ до краѣвъ не нѣмечкиихъ пожеланнымъ естъ оужывати шзыка французского для означеня креты послѣплатной.

Не выкуплені або зъ якоі неведъ причини не давші са дорѣчити, або такожъ яко „poste restante“ адресовані посылки рекомендавані за послѣплатою едуть черезъ 7 дней по ихъ надѣйствію не вчислючи самого дня надѣйства въ дотычнѣмъ оубадѣ почтовѣмъ тримані, а по оупланѣтѣ сего часѣ, або такожъ сѣчасъ еслы адресатъ ѳдмовытъ прината, якъ звичайній рекомендавані посылки на мѣсце наданя звернені.

Що до термѣнѣвъ поданатя переказаной креты обмежувѣтъ тѣ самыи приниси що для переказѣвъ вистрѣкнѣмъ, взглядно международного оборотѣ.

Приказаніе креты послѣплатной на почтовый касѣ шадничѣ, або въ загалѣ на кого иншого якъ на надавца посылки послѣплатной, такожъ дальши послыланіе переказѣ до иншого оубада, якъ до того въ котромъ посылка за послѣплатою надана зѳстала, не естъ дозволене.

Зъ днемъ, въ котромъ се розпорѣдженіе вѣсднѣтъ въ житѣ, застановле са такъ въ оборотѣ вистрѣкнѣмъ, якъ такожъ въ оборотѣ зъ Оуграми и Нѣмеччиною посыланіе почтою кезовою посылка за послѣплатою, котрѣ не перевышяють ваги 250 грамѣвъ.

Се подле са въ силѣ розпорѣдженя выс. ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 23 Червня 1892 Ч. 26522 до загалной вѣдомости.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфѣвъ. Львѣвъ, дня 26 Червня 1892.

L. 22483 (4045 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Laury Wait de praes. 7 maja 1892 l. 19846 wdraża postępowanie amortyzacyjne, co do kartki zastawiczej przez oddział zastawniczy gal. Banku kredytowego we Lwowie dnia 5 marca 1892 wystawionej nr. 836 oznaczonej wedle której na zastawione losy, mianowicie na: jeden los austriacki czerwonego krzyża ser. 9939 nr. 4, jeden węgierski los czerwonego krzyża ser. 7575 nr. 92, jeden los włoski czerwonego krzyża ser. 8314 nr. 14, jeden los Budapeszteński tz. Basilica ser. 1044 nr. 33 i los miasta Krakowa nr. 40495 udzieloną została pożyczka w kwocie 40 zł. a. w. z terminem wykupu 5 czerwca 1892 i za pomocą niniejszego edyktu wzywa wszystkich, w których ręku rzeczona kartka zastawicza znajdować się może, ażeby ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku rządowym, sądowi okazali, gdyż w razie przeciwnym takowa na żądanie proszącej za pozbawioną wszelkiej mocy i umorzona uznana zostanie. Lwów, 28 maja 1892.

L. 10404 (3961 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadiego Schapiry, że na prośbę firmy „Horowitz et Kahan“ w Stanisławowie uchwałą

tegoż sądu obwodowego z dnia 15 czerwca 1892 do l. 9443 wydano przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 500 zł. a. w. zpn. i że tą uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zins'owi, przyczem wzywa go, aby rzezonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Z c. k. Sądu obwodowego. Stanisławów, 30 czerwca 1892.

L. 10405 (3960 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadiego Schapiry, że na prośbę firmy „Horowitz et Kahan“ w Stanisławowie uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 15 czerwca 1892 do l. 9447 wydano przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 500 zł. a. w. zpn. i że tą uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. Zins'owi, przyczem wzywa go, aby rzezonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Z c. k. Sądu obwodowego. Stanisławów, 30 czerwca 1892.

L. 3116 (3699 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadania Jakóba Peter von Braam z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Wimmer wniósł 27 maja 1892 l. 3116 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. a. w., której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

L. 3105 (3782 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadania Leona Lankau z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Ozyasz Erdman wniósł 27 maja 1892 l. 3105 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

L. 7075 (3555 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Henryka Hofmana, że na pozwy Eliasza Rosenberga de praes. 20 maja 1892 l. 7075 i 7076 wydał uchwałami z dnia dzisiejszego nakazy zapłaty resztującej sumy 50 zł. i 106 zł. z pn. i takowe doręcza ustanowionemu kuratorowi w osobie adw. dr. Steuermana ze substytucją adwokata dr. Leona Witza.

Wzywa się zatem Henryka Hofmana, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 24 maja 1892.

L. 7559 (3404 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibe Katzenmachera, że na pozew Fany Meisner z praes. 30 maja 1892 l. 7559 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 16 zł. 80 ct. a. w. z pn. i takowe doręcza kuratorowi w osobie adwokata dr. Justyna Witza ze substytucją adwokata dr. Budzynowskiego ustanowionemu.

Wzywa się zatem Leibe Katzenmachera ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 31 maja 1892.

L. 7358 (3629 1—3)

Peisacha Benzak (wnuka) i Matle Benzak z życia i miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się, że w sprawie funduszu indemnizacyjnego pto. 7 zł. 75¹/₂ ct. i 3 zł. 36 ct. wa., tymże kuratora w osobie p. Leona Holzera, ck. notaryusza w Łopatynie, ustanowiono i takowemu uchwałą z 1 października 1891 l. 7358 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy. Łopatyn, 1 października 1891.

L. 6625 (3586)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako handlowy podaje do wiadomości, że na mocy uchwały z dnia dzisiejszego wciągnięta została do rejestru dla firm pojedynczych firma Wolf Eisenkraft, handel drzewa w Słobódce leśnej.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 21 maja 1892.

L. 6295 (3585)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością, w dniu 30 kwietnia 1892 odbytem wybrani zostali: Konstanty Bubella, dr. Maciej Krobicki i Walery Kryciński, na dyrektorów; zaś Adam Maślakiewicz, dr. Bolesław Mayzel i Bolesław Skrzyński, na zastępców dyrektorów.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 21 maja 1892.

L. 8243 (3587 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Maryanowi Zymirskiemu 45 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Maryana Zymirskiego, adwokata dr. Daniłowicza, z substytucją adwokata dr. Stanbera i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 11 czerwca 1892 l. 8243.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 11 czerwca 1892.

L. 7992 (3594)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę: „Chaskel Katz, kantyniarz w Tarnopolu.“

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 4 czerwca 1892.

L. 7424 (3595)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt in dem Register für Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften bei der schon eingetragenen Firma: „Gewerbe- und Handwerker-Kreditanstalt in Czortków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ anzumerken, dass bei der am 24 Jänner 1892 abgehaltenen vierten ordentlichen Generalversammlung Herrsch Platzman, Schneidermeister in Czortków wieder zum Director und zugleich an die Stelle des Nisson Pohorille zum Kassier, Moses Hellerbach Klempnermeister in Czortków wieder zum Kassierstellvertreter, Josef M. Fränkel Lotocollectant in Czortków an die Stelle des Selig Bader zum Controllleur, und Israel Winter Handelsman in Czortków zum Controllleurstellvertreter gewählt wurden.

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte.
Tarnopol, am 4 Juni 1892.

L. 13398 (4065)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Karol Rampelt zamianowany dnia 23 czerwca 1892 do l. 12426 zastępcą c. k. notaryusza w Sokołowie na czas dopóki posiada ta opróżnioną będzie, urządowanie jako zastępcą w dniu 11 lipca 1892 rozpocząć ma.

Tarnów, dnia 7 lipca 1892.

L. 2371 (3625)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Nuty Storch przeciw Janowi Janoszy o 130 zł zpn., dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Janoszy kuratorem c. k. notar. Aleksandra Wisłockiego i jemu doręcza rezolucję z dnia 20 kwietnia 1892 l. 2371, pozwalającą intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 130 zł zpn., na rzecz Nuty Storch, na karcie C. whl. 405 księgi grunt. gminy Nagoszyn, obejmującego realność Jana Janoszy własną.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, dnia 20 kwietnia 1892.

L. 11821 (3638 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Izaska Wandera, przeciw Jakobowi i Julii Bartnikom, pto. 100 zł wa. zpn., ustanawia adwok. dr. Holtzera kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bartnika, z substytucją adw. dr. Chodackiego, doręcza kuratorowi uchwałę z dnia 22 maja 1890 l. 9769, pozwalającą na intabulację prawa zastawu dla sumy 100 zł wa. zpn. na karcie ciężarów 8/42 części realności, objętej wykazem hl. 7 ks. grunt. gminy katastr. Mielec i zawiadania o tem właściciela tych 8/42 części Jakóba Bartnika.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 15 czerwca 1892.

L. 6561 (4011 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu

pozwanego Izaaka Reissa, że Wolf Altmann wniósł przeciw niemu dnia 30 czerwca 1892 l. 6561 pozew o zapłatę 200 zł. zpn. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 lipca 1892 o godz. 9 rano wyznaczono.

W celu przeprowadzenia tego sporu ustanowiono dla pozwanego kuratorem p. Izaaka Bürgera i pozwanego się wzywa, żeby temu kuratorowi środki obronne, podał, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam zawini.

Kamionka str, dnia 30 czerwca 1892.

L. 15403 (4017 1-3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Michał Lenartowicz c. k. notaryusz w Kołomyi w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 czerwca 1892 l. 9107 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza we Lwowie z dniem 9 lipca 1892 z urzędowania w Kołomyi ustępuje a dnia 20 lipca 1892 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 5 lipca 1892.

L. 25547 (4019)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Markus Sprechers Söhne“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidocznił, że spółnik tej firmy Gedalie Sprecher i firma ta nadal jako wyłączna własność reszty spółników, to jest Salamona Sprechera i Jakóba Sprechera jako jawnych spółników tej firmy istnieć będzie, którzy to spółnicy firmę tę tylko spólnie zastępować i w taki sposób podpisywać będą, że pod wypisaną lub stampilą wycięniętą firmą „Markus Sprechers Söhne“ obaj kolektywnie swoje imiona i nazwiska wypiszą.

Lwów, dnia 18 czerwca 1892.

L. 4326 (3539 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w celu doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 15 lutego 1892 l. 1505 zmarłemu Hryniowi Szpak synowi Iwana z Petryłowa, ustanawia naczelnika gminy Fedora Dinki z Petryłowa kuratorem.

Tłumacz, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 23789 (3663 1-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wdrażając na żądanie Moschla Bombacha postępowania amortyzacyjne względem rewersu depozytowego galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z daty 15 maja 1891 dep. Nr. 915 egzemplarz II. na złożoną tamże przez Moschla Bombacha i Saula Bernsteina książeczkę wkładową galic. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 50012 na 1240 zł. 37 ct. wa. wzywa prawnego posiadacza powyższego rewersu depozytowego aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc rewers ten tem pewnie sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie takowy za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 4 czerwca 1892.

L. 5343 (4030 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadania niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Rumsteina, że Józef Geller wniósł przeciw niemu i spół pod dniem 17 czerwca 1892 l. 5343 pozew o zapłatę sumy 124 zł. 95 ct., który do postępowania sumarycznego z audyencyją na 21 lipca br. zadekretowano, a kuratorem dlań adw. dr. Schornsteina z substytucją adw. dr. Barbackiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Jakóba Rumsteina, aby ustanowionemu kuratorowi informacji do obrony udzielił i b. innego pełnomocnika sądowni przedstawił.

Nowy Sącz, dnia 25 czerwca 1892.

L. 12694 (4026 1-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadania Mateusza Maludęgo przedtem w Glinach wielkich zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu uchwałę t. s. z dnia 7 kwietnia 1892 l. 6863 doręczoną ustanowionemu dlań równocześnie kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Stojalowskiemu, uzyskali spakobiercy Szfry Zwirn intabulację sumy wekslowej 66 zł. wa. zpn. na realności whl. 42 ks. gr. gmin Gliny wielkie egzekucyjną sekwestrację tejże realności

Tarnów, 30 czerwca 1892.

Konkursa.

L. 11734 (4023 1-3)

Kundmachung,
betreffend die Aufnahme von Seespiranten in die k. und k. Kriegs-Marine.

In der k. und k. Kriegs-Marine werden Seespiranten aufgenommen. Dieselben haben die Bestimmung, Seecadeten und nach abgelegter Seeofficiers-Prüfung, nach Massgabe

der sich ergebenden Aperturen, Seeofficiere zu werden.

Für die Aufnahme als Seespirant wird erfordert:

- Die Staatsbürgerschaft in einem der beiden Staatsgebiete der Monarchie; bei Ausländer die Allerhöchste Bewilligung Seiner k. und k. Apostolischen Majestät;
- die physische Tauglichkeit;
- das erreichte 17 und nicht überschrittene 20 Lebensjahr;
- ein unbeausändertes sittliches Vorleben;
- die Zustimmung des Vaters oder Vormundes zum freiwilligen Eintritt die k. und k. Kriegs-Marine;
- die Kenntnis der deutschen Sprache in Wort und Schrift;
- die mit gutem Erfolge zurückgelegten, durch das Maturitätszeugnis*) nachgewiesenen Studien einer Oberrealschule oder eines Obergymnasiums, oder die denselben gleichgehaltenen Studien an der nautischen Abtheilung einer Handels- und nautischen Akademie;
- das Bestehen Aufnahmeprüfung.

Die eigenhändig geschriebenen Gesuche um Aufnahme als Seespirant sind bis längstens 15 August beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) einzubringen.

Dem Aufnahmsgesuche sind beizuschliessen:

- Der Heimatschein (derselbe kann, wenn nicht vorhanden, binnen Jahresfrist nachgetragen werden)
- das von einem activen graduierten Marine- oder Militär-Arzte nach den Bestimmungen des Marine-Normal-Verordnungsblattes XII. Stück ex 1879 ausgestellte Zeugnis über die körperliche Tauglichkeit zum Seekriegsdienste mit specieller Angabe des Sehvermögens;
- das Impfungs-Zeugnis, falls die Impfung nicht im militär-ärztlichen Zeugnisse bestätigt wäre;
- der Tauf- oder Geburtschein;
- der von der zuständigen politischen Bezirksbehörde (Bezirksbeamten) ausgestellte Eintrittschein; oder falls der Bewerber sich bereits freiwillig der Assentierung unterzogen hätte, der Nachweis hierüber;
- die legalisierte Zustimmung des Vaters oder Vormundes zum freiwilligen Eintritt in die k. und k. Kriegs-Marine;
- das von der politischen oder Polizeibehörde ausgestellte Zeugnis über das unbescholtene Vorleben des Bewerbers; endlich
- die Studienzeugnisse, sowie der Nachweis über die etwaige Kenntnis fremder Sprachen.

Diejenigen Bewerber, von denen nach den beigebrachten Documenten eine erfolgreiche Ablegung der Aufnahmeprüfung erwartet werden kann, werden beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Section-Marine) in Vormerkung genommen und wird die erforderliche Anzahl derselben zur Aufnahmeprüfung**) einberufen.

Die Einberufenen haben die Reise-Auslagen zum Prüfungsorte, sowie eventuellenfalls zurück aus Eigenem zu bestreiten. Es werden jedoch denjenigen, welche nach gut bestandener Aufnahmeprüfung zu Seespiranten ernannt wurden, die Auslagen für die Reise von ihrem Domicile nach dem Centralhafen vergütet.

Vom Tage des Einreichens des Aufnahmsgesuches an bis zur Aufnahmeprüfung sind die Bewerber verpflichtet, dem Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) jeden Domicilwechsel anzuzeigen.

- Die Aufnahmeprüfung umfasst:
- Arithmetik und Algebra,
 - Geometrie,
 - Geographie und Geschichte,
 - Naturgeschichte,
 - Phisik,
 - Chemie,
 - darstellende Geometrie und geometrisches Zeichnen,
 - deutsche Sprache,
 - Kenntnis einer zweiten Sprache.

Die mathematischen Gegenstände werden in dem Umfange, wie sie an Oberrealschule vorgetragen werden, geprüft.

Die Programme über die Aufnahmeprüfung können in der Buchhandlung J. W. Seidl & Sohn in Wien erworben werden.

Die Aufnahmeprüfung findet Ende September an der k. und k. Marine-Akademie zu Fiume statt. Dieselbe wird in deutscher Sprache vor einer Commission abgelegt, welche unter Vorsitz des Marine-Akademie-Commandanten aus Mitgliedern des Lehrkörpers dieser Anstalt besteht.

Diejenigen Bewerber, welche die Aufnahmeprüfung mit befriedigendem Erfolge abgelegt haben, werden nach dem Centralha-

*) Für Zöglinge der Militär-Bildungs-Anstalten des k. und k. Heeres das Maturitäts-Zeugnis.

**) Zöglinge der Militär-Bildungs-Anstalten des k. und k. Heeres sind von der Ablegung der Aufnahmeprüfung befreit.

fen Pola instradirt, dort auf die gesetzliche Dienstpflicht assentiert und zu Seespirant ernannt.

Mit dem Tage der Ernennung treten die Seespiranten in den Genuss der mit jährlich 480 fl. normierten Gage, des Subsistenz-Beitrages von 10 fl. monatlich und des competenten Quartiergeldes, beziehungsweise während der Einschiffung des normierten Schiffskostgeldes, sowie eines Equipierungs-Beitrages per 200 fl., wovon die eine Hälfte nach Ernennung zum Seespiranten und die zweite Hälfte nach Ernennung zum Seecadeten erfolgt wird.

Nach Ablauf eines Jahres haben die Seespiranten die Seecadeten-Prüfung abzulegen und werden nach befriedigendem Erfolge zu Seecadeten 2 Classe ernannt.

Wien, im Mai 1892.
Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

Licytacje.

L. 6272 (4014 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji skarbu we Lwowie przeciw Chawie Hauser pto. 171 zł. 90 ct. wa. zpn. chęć kupna mającym niniejszem wiadomo czyni, że do publicznej sprzedaży realności, objętej wyk. hip. 105 księgi gruntowej gminy Stratyn Chawy Hauser własnej, wyznaczyl w bndynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 3 sierpnia 1892 godzinę 10 rano, na którym ta realność i poniżej ceny szacunkowej 150 zł., jednak tylko za cenę wyższą, jak jest oferta Leona Ettingera, który za tę realność już kwotę 25 zł. ofiarował, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 15 zł. i złożone być może w gotówce lub w papierach pupilarne bezpieczeństwo dających.

Ekstrakt tabularny, akt ocenienia i warunki licytacyjne przejrzyć można w tutsąd. registraturze.

Dla niewiadomych i dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 lutego 1891 do tabli weszli, ustanowiony jest kurator w osobie Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 2 czerwca 1892.

L. 13051 (3578 3-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Nitscha w kwocie 2500 zł. zpn. w dniu 10 sierpnia i 14 września 1892 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności Ewy z Mazurów Schweimlerowej pod lk. 81 dz. IV. w Krakowie lwh. 736.

Cena wywołania wynosi 6523 zł. aw. Wadium 653 zł.
Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem Ewy Schweimlerowej, niewiadomej z miejsca pobytu jest adw. dr. Olearski, a jego zastępcą adw. dr. Szafiarski, natomiast kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Racyński, zastępcą adw. dr. Grudziński.

Kraków, 6 maja 1892.

L. 2344 (3946 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Eliaza Rosenberga w kwocie 236 zł zostanie realność pod lk. 397 na Łanach w Stryju wyk. hip. 943 objęta Tauby Redler własna dnia 11 sierpnia 1892 i 15 września 1892 o godzinie 9 przedpołudniem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 243 zł., na drugim takżeniej ceny wywołania sprzedana.

Wadium wynosi 25 zł.
O tem zawiadania są nieznanymi i późniejszych wierzycieli przez kuratora adw. dr. Baczynskiego.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można tu przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, dnia 30 maja 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie

814

Komitet ratunkowy galicyjskiej Kasy zaliczkowej z nieograniczoną poręką, będącej w konkursie, wzywa wszystkich P. T. właścicieli książeczek wkładowych, by zechcieli takowe niezwłocznie w galic. Kasie oszczędności składać, albo też zwracali się ustnie lub pisemnie do członka tegoż komitetu p. Jana Ilnatowicza, ulica Sykstuska l. 25 celem dalszego porozumienia się w odnośnej ugodowej sprawie.

25.000 zł.

do wygrania już 30 lipca promesą na los księcia Klary z r. 1856 tylko za 4 zł. i 50 ct stempel w kantorze wyplatny

KITZ i STOFFE

Lwów, plac Halicki 1. 1.

189

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Dr. Antoni Koicki (Berger)

specjalista, mieszka obecnie ulica Zimorowicza 1. 5, naprzeciw gmachu Sokoła, parter. Jego Poradnik dla mężczyzn (wydanie 4) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejskowych (dyskretnie) zł. 1.50. Ordynuje od g. 3-5 po południu. 783

Dyetaryusz-manipulant

z nader szybkim, okrągłym, czytelnym, wyrobionem piśmem, mogący wykazać się chlubnymi i zaszczytnymi świadectwami, prowadząc samodzielnie po lat kilka bez przerwy działy manipulacyjne w c. k. sądach i c. k. starostwach, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. A. Z. poste restante Tarnów. 847

Najnowszy Schematyzm galic. c. k. straży Skarbu

jest do nabycia po cenie 60 ct. wraz z prześyłką za udeśnieniem kwoty u LEONA BODEKA 844 we Lwowie, ul. Ormiańska 1. 3.

Wspaniałe ognie sztuczne niezawodne w wykonaniu, Lampiony i balony powietrzne

poleca magazyn 848 Henryka Müllera Lwów, ul. Halicka 6. Cenniki na żądanie franko.

Biuro EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 456 udziela wyjaśnień co do nieprzebiegniętej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Słynne na cały świat brzoskwinie

(aprykozy, morelie) przesyła w koszach po 5 kilo franko za pobraniem pocztowym albo za poprzednim nadesłaniem zł. 2.50 I. Prinz w Zaleszczykach Obstalunki bez zadatku lub odcisku pieczęci nie będą uwzględnione. 849

Do sprzedania

Zapas towarów masy rozbirowej Klary Chai Rohmes ryczałtem i bez gwarancji, także niżej szacunku (3916 zł. 5 ct.). Oferty do dnia 16 lipca 1892 do podpisanego zarządcy wadyum 500 zł. gotówką. — Zapłata ceny w 24 godzinach po zatwierdzeniu oferty przez wydział wierzyteli, pod utratą wadyum. — Towary oglądać można dnia 12 lipca, ul. Raska 1. 6, inwentarz zawsze u podpisanego ul. Sykstuska 20. 840

Ogłoszenie.

Szkoła zawodowa dla stolarstwa i ślusarstwa Fundacji bar. Hirscha w Krakowie przyjmuje z nadchodzącym rokiem szkolnym 20 nowych uczniów. Warunki przyjęcia są: 1) Ukończony 14 rok życia. 2) Przynależność do jednej z gmin król. Galicji. 3) Świadectwo z dobrym postępem przynajmniej z czterech klas szkoły ludowej. 4) Świadectwo zdrowia. Termin wniesienia podań do dnia 1 sierpnia b. r. Kraków, d. 6 lipca 1892. Prezydent komitetu wykonawczego Prof. dr. Rosenblatt.

Realność do sprzedania 888 Sztuczne 681 zęby i szczęki według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie, i celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne B. BERGERA we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 5 w domu Wgo p. Stromengera



Sztuczne 681 zęby i szczęki według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie, i celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne B. BERGERA we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 5 w domu Wgo p. Stromengera



Bez konkurencji! z powodu letniej pory zniżyłem ceny HERBAT

Popowa z zł. 2.20 — 2.80 — 3.60 na zł. 2.10 — 2.65 — 3.35 za funt. 654

Proszę się łaskawym względem Szanownej T. Publiczności z głębokim szacunkiem Adolf Singer Lwów, ul. Sykstuska 17.

Komitet połączonej fundacji Marka Bernsteina

ku wspieraniu i kształceniu izraelskich rzemieślników, podaje do wiadomości, że dla izraelskich fizycznie rozwiniętych chłopców, którzy chcą się oddać zawodowi rzemieślniczemu i w tym celu na koszt fundacji u rzemieślnika chcą być umieszczeni, jest wolnych cztery stypendyów.

Ubiegający się powinni nadesłać p. dania swe do komitetu tejże fundacji na ręce Wielebnego p. rabina dr. Caro do dnia 30 lipca 1892 i wykazać się: 1. metryką urodzenia lub przynależności gminnej, iż należy do izraelskiej gminy lwowskiej, albo przynajmniej jest urodzonym w Galicji i dobiega 14 roku życia; 2. przez uwierzytelnione świadectwo ubóstwa iż ani on, ani rodzice, nie są w stanie pokryć kosztów nauki; 3. dołączyć trzeba do podania rewers ojea lub opiekuna, że pozostawia opiekę ubiegającego się komitetowi z pominięciem własnowolnego wkroczenia; 4. ubiegający się z prowincyi dołączają mają także świadectwo lekarskie uzdolnienia do rzemieślniczego zawodu. 832

Lwów, w czerwcu 1892. Komitet połączonej fundacji Marka Bernsteina.

Ogłoszenie

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gosp. ogłasza niniejszem konkurs na stypendyum w kwocie 500 zł. w. a. z fundacji śp. Stanisława hr. Dunin-Borkowskiego

Kompetować mogą ukończeni uczniowie wyższych szkół rolniczych, narodowości polskiej, którzy dla uzupełnienia swego wykształcenia zamierzają poświęcić się studjom fachowym rolniczym po za granicami kraju.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść do dnia 15 sierpnia br. wprost do komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. lub na ręce Dyrekcji krajowych szkół rolniczych w Dublinach.

Lwów, dnia 22 czerwca 1892, Komitet c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.

Maison Hermann-Lachapelle J. BOULET & C. Successeurs

31 et 33 rue Boinod, à Paris.

KRZYŻ LEGII HONOROWEJ,

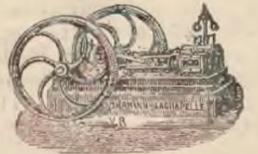
Cztery medale złote na wystawie powszechnej w Paryżu r. 1889.

SPECYALNOŚĆ MASZYN PAROWYCH

MASZYNY PAROWE horyzontalne pół stałe Kotły o zwrotnym płomieniu o sile 1 lub 2 cylindrach o sile 4 do 100 koni.

MASZYNY PAROWE prostopadłe pół stałe o sile 1 do 20 koni.

MASZYNY PAROWE horyzontalne stałe. o 1 lub 2 cylindrach, o sile 3 do 250 koni.



Te maszyny funkcyonowały na wystawie w Moskwie. Maszyny parowe do instalacji oświetlenia elektrycznego. Przesyła bezpłatna prospektów z wszelkimi szczegółami. 770

WYSTAWĘ

dekoracyj salonowych

własnego wyrobu w różnych stylach otworzył przy ulicy Jagiellońskiej 1. 8

J. ALTBERG

pożłotnik we Lwowie

Pracownia pozostaje nadal przy ul. Karola Ludwika 1. 5 788

Olej (pokost) naftowy

jest najtańszym i najlepszym środkiem konserwowania materiałów drewnianych, jak belek, parkanów, dachów i t. p., chroni drzewo od wpływu wilgoci, pruchnienia i grzybu drzewnego przez napszczenie olejem, nadając nadzwyczajną trwałość.

Bezki oryginalne zawartości około 150 klg. wysyłam z mego składu fabrycznego we Lwowie, zaś pp. budowniczym, przedsiębiorcom i inżynierom przy odbiorze większej ilości od 25 beczek począwszy dostarczam franko do każdej stacji kolejowej po wyjątkowej cenie.

Jednocześnie polecam dla właścicieli młynów, tartaków i wszelkich maszyn, prawdziwą kaukazką

Oliwę maszynową „KAGOSINE“

jako najtańszą i najlepszą materjał smarowy, nadzwyczaj oszczędnie zużywający się i zimową porą nie stygnący. — Przy użyciu tej oliwy konserwującej wszelki metal, czyszczenie maszyn jest zupełnie zbędne.

Na próbę wysyłam chętnie w blaszankach plombowanych po 25 kilo zawartości. Wylączny i jedyny skład dla Galicji i Bukowiny utrzymuje

Ludwik Winiarz

we Lwowie, ul. Teatralna 16. (Lwów Impresa) 773

C. k. uprz. rafinerya spirytusu fabryka rumu, likierów i octa

Juliusza Mikolascha we Lwowie

poleca

spirytus denaturowany

dla pp. stolarzy, dla fabryk lakierów itp.

Skład dla Lwowa

przy ulicy Kopernika 1. 9. 677